Nr. 66. Niedziela, 22 Marca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego**, **ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa.			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie.	12 K	miesięcznie.	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, Henryka Bolesława Gabryela w Niepołomicach, sędzią powiatowym w Mszanie Dolnej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 marca.

Kontyngent rekruta na rok 1914.

Wiener Ztg. przynosi Najwyższe rozporządzenie Cesarskie, mocą którego zostaje ustalony kontyngent rekruta na r. 1914 i dane jest zezwolenie na jego pobór.

Kontyngent opiewa na tę wysokość, w jakiej żądano go w przedłożeniu na r. 1914 wniesionem w jesieni z. r. w Izbie posłów. Zarządzenie na podstawie Najwyższego Ceserskiego rozporządzenia, na mocy § 14 ust. zas. okazuje się nieodzownem, ponieważ to konieczne zarządzenie dla rozwoju siły zbrojnej Państwa nie mogło nastąpić na czas w drodze parlamentarnej. Ponieważ Rada państwa wskutek przeszkód technicznych w tym wypadku nie mogła oddać swego votum, wynikł dla Rządu nieodzowny obowiązek postarania się o zadośćuczynienie wyżej wymienionemu, bezwarunkowo koniecznemu i nagłemu zapotrzebowaniu siły zbrojnej.

Dyspozycyjne zarządzenie w art. I. Najwyższego rozporządzenia Cesarskiego ogranicza się do kontyngentu rekrutów na r. 1914, gdy tekst art. II. tyczącego się cyfry rekruta na lata następne ma naturę deklaracyjną. Powołując się na ustawę węgierską i zgodę tych ustaw, art. II. wyszczególnia przewidziany rozmiar kontyngentu na lata wchodzące w rachubę i wyraża zamiar ustalenia kontyngentu, jakoteż zapewnienia go w wymiarze odpowiednim do całego założenia. Temsamem obecne podwyższenie cyfry kontyngentu scharakteryzowane jest jako część tego całego programu, a równocześnie dany jest przegląd co do stopnia i całego systemu, w którym tegoroczne żądanie jest początkiem dalszego rozwoju. Nadto w tym artykule w całkiem jasnej formie zawarte jest polecenie pod adresem Rządu, w jakich rozmiarach w latach następnych ma żądać kontyngentu i jest zapewniony wynik brzmieniem tego deklaracyjnego postanowienia, a to przez konieczność zgodności treści o wspólnej sile zbrojnej w obu Państwach. Jest to przewidziane całkiem jasno choć Najwyższe rozporządzenie Cesarskie tę zgodność na razie praktycznie wprowadza w życie tylko na rok 1914.

Najj. Pan Najw. rozporządzeniem z dnia 20 marca 1914 Dz. u. p. nr. 59, mocą którego stan rekruta, celem utrzymania wspólnej siły zbrojnej i utrzymania obrony krajowej na rok 1914 ma być na nowo ustalony i zarządzony pobór rekruta, na podstawie § 14 ustaw zasadniczych z r. 1867 zarządza, co następuje:

„Art. I. Ustalony w § 13 ustęp 1 ustawy z 5 lipca 1912 r. Dz. u. p. nr. 128 stan rekruta, celem utrzymania wspólnej siły zbrojnej na rok 1914 podwyższony będzie o 5600 ludzi, z czego wedle spisu ludności, przeprowadzonego dnia 31 grudnia 1910 r., na kraje i królestwa reprezentowane w Radzie państwa przypada 3212 ludzi.

Ustalony w § 13 ustęp 4 ustawy z 5 lipca 1912 r. Dz. u. p. nr. 128 kontyngent rekruta, celem utrzymania obrony krajowej podwyższony zostanie o 4580 ludzi; pobór rekruta wedle tego wynosić będzie 94.694 ludzi dla wspólnej siły zbrojnej i 28.297 ludzi dla obrony krajowej, obok rekrutów i rezerwy zapasowej, zgodnie z ustawą dostarczyć się mających z Tyrolu z Przedarulanią, z istniejących zdolnych do broni powołanych klas popisowych.

Art. II. W myśl § 13 ustęp 5 ustawy z 5 lipca 1912 r. Dz. u. p. nr. 128 stan rekruta do utrzymania wspólnej siły zbrojnej będzie musiał być na r. 1915 wczas zapewniony i wyżej ustalony o 11.300 ludzi, na r. 1916 o 17.000 ludzi, na r. 1917 o 17.500, na r. 1918 i następnych pięć lat o 18.000 rocznie, z czego wedle spisu ludności z dnia 31 grudnia 1910 r. na kraje i królestwa reprezentowane w Radzie państwa przypada na 1915 rok 6481 ludzi, na 1916 rok 9750, na 1917 rok 10.307, na rok 1918 i pięć lat następnych po 10.324 ludzi rocznie.

Tak samo ustalony w § 13 ustęp 4 kontyngent obrony krajowej, celem utrzymania obrony krajowej musi być wczas zapewniony i wyżej ustalony, a mianowicie na rok 1915 o 5785 ludzi, na 1916 rok 6749, na 1917 r. o 6845 ludzi, a na rok 1918 i pięć lat następnych o 7038 ludzi rocznie.

Art. III. Wykonanie zarządzeń, wymienionych w art. I., które z dniem ogłoszenia wchodzą w życie, poruczone zostaje P. Ministrowi obrony krajowej, który w myśl § 18 ustawy z 5 lipca 1912 r. porozumieć się ma z P. Ministrem wojny.

Sytuacya.

Z Koła polskiego.

Poln. Corresp. donosi: Wczorajsza konferencya prezydyum Koła polskiego z hr. Stuergkhem trwała od godziny 4 do 7 m. 15 wieczorem. Wzięli w niej udział Prezes dr. Leo, Wiceprezesi: Abrahamowicz, Skarbek, German i Kędzior, hr. Stuergkh, P. Namiestnik Korytowski, PP. Ministrowie hr. Heinold, dr. Trnka, P. Kierownicy Ministerstw hr. Engel i dr. Morawski i radca Dworu w Ministerstwie galicyjskiem dr. Twardowski.

Konferencya miała za przedmiot głównie akcyę zapomogową w Galicyi. Reprezentanci Koła polskiego stwierdzili z zadowoleniem, że Rząd okazuje wielką zrozumiałość dla potrzeb kraju.

Donosi dalej ta sama *Poln. Corr.*, że toczące się od kilku dni obrady Prezydyum Koła polskiego poświęcone będą sprawom krajowym i wczoraj zostały zakończone. Zajmowano się na nich głównie sprawami gospodarczemi i akcyą zapomogową. Kwestyj politycznych nie poruszano. Na wczorajszem posiedzeniu uchwalono nie domagać się żadnych zmian w sprawie Ministerstwa galicyjskiego, dr. Morawski więc pozostanie nadal Kierownikiem tego Ministerstwa.

Prezes dr. Leo i trzej Wiceprezesi opuścili Wiedeń. Pozostał tylko Wiceprezes Abrahamowicz, który będzie kierował sprawami Prezydyum Koła. Po świętach Wielkanocnych Koło znów zbierze się w Wiedniu na obrady.

Z klubu ukraińskiego.

Corr. Austria donosi, że na konferencyi u P. Prezesa gabinetu hr. Stuergkha reprezentanci klubu ukraińskiego dr. Konstanty i Eugeniusz Lewiccy poruszyli pogłoskę o mającem nastąpić zwołaniu wiosennej sesyi Sejmu galicyjskiego. Obaj zauważyli, że niema powodu dla odbycia tej sesyi, bo sprawy, które miałyby być na niej załatwione, mogą być bez szkody załatwione przez nowy Sejm, zwołany po nowych wyborach na podstawie nowej ustawy wyborczej. Przeciw zwołaniu starego Sejmu Rusini musieliby zaprotestować.

Hr. Stuergkh miał odpowiedzieć, że sprawa zwołania Sejmu galicyjskiego nie jest aktualna, bo z żadnej strony nie wystąpiono wobec Rządu z domaganiem się jego zwołania. Co do nowych wyborów do Sejmu, to termin ich nie jest jeszcze ustalony. Według dotychczasowych dyspozycyj wybory odbędą się we wrześniu.

Z komisyi kontroli długów państwowych.

Reichsrats Korr. donosi: We wczorajszem, czterogodzinnem posiedzeniu komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwowych wzięli udział wszyscy członko-

---

30)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

X.

(Ciąg dalszy).

— Ach, to więc tak?... to tak? — powtarzał Sas, teraz dopiero rozumiejąc całą psychologię Kotowicza — trzyma cię jeszcze gorączka. — — Dobra to rzecz, pamiętam. — Nie myślę cię powstrzymywać. — Pokaż-że ją i mnie, kiedy się zjawi.

— Możesz się jej tu doczekać, panie Justynie.

— A nie! muszę wrócić do domu, przeczytać kilka nowych książek francuskich, odświeżyć garderobę. Bo ja chcę oczarować tę panią; taka ekscentryczka! — może się we mnie zakochać — co?

— Kto wie? — odrzekł Kotowicz z uśmiechem. — Ale na prawdę wartoby urządzić dla nich jakie zebranie, gdy przyjadą. Na ciebie liczę przedewszystkiem. Możeby ściągnąć jakoś Oleszów z Kurenicz?

— Daj pokój! Antoni Olesza Katon obrzydły, choć kochany człowiek. Jeżeli ta pani ubiera się tak, jak widziałem na fotografii, pan Antoni drapaka da, odżegnując się, jak od dyabła. A panny tu wogóle niepotrzebne.

— Dlaczego?

— Bo... za ładne. Przyjezdna pani wścieknie się, gdy je zobaczy; ona musi nienawidzieć kobiet piękniejszych od siebie.

— Co też opowiadasz, panie Justynie! Oleszanki wyglądałyby przy Teo, jak... no, znikłyby przy niej zupełnie. Starsza jakaś „instytutka“ z krótkimi włosami, źle ubrana.

— Aa, jeżeli chodzi o porównanie tualet, to nie wątpię, że nasze sąsiadeczki będą pobite. Ale jeżeli o owocyk bez łupinki... No, starsza trochę teraz utyła, ale Renia! toż-to cud-dziewczyna!

— Bardzo ładna — nie mógł zaprzeczyć Kotowicz — ale bez manier, surowa...

— Surowa?! — jak wiśnia, jak truskawka na wiosnę. — A ty wolisz wszystko smażone? — — Nie przyjrzałeś się jej, panie Edwardzie.

— Rzeczywiście, widziałem ją zaledwie przez kwadrans.

— Otóż to. Mnie, kiedy ją spotkam, chce się płakać.

— A to znów dlaczego?

— Żem nie młodszy i nie zdrów. Co tu gadać! — to jedyna *żona*, jaką spotkałem w długiej mojej karyerze kawalerskiej — niestety zapóźno!

Kotowicza zastanowił jednak ten zapał Sasa.

— Bardzo ładna, powtarzam. Ale cóż w niej znowu tak osobliwego, jako zalety na żonę dla człowieka wymagającego?

— Co? — zapalał się Sas — to najprzód piękność szczęśliwie urodzona, — bez skazy; — potem — to pewność szczęścia, to zaufanie, pomoc, pogoda w życiu... Et, śmiejesz się? — Nie dla mnie, uspokój się. Życzę tylko Reni jakiegoś wyjątkowo porządnego męża. A co do zapoznania Reni z ową panią, to — daruj szczerość! — jabym tego nie zrobił przez wzgląd na naszą Oleszankę.

— Cóż znowu? — zaprotestował Kotowicz nieco urażony — pani Teo jest doskonale wychowana...

— Może nawet kunsztowniej niż Renia — cofał się Sas — ale wiesz? ja stary zbereźnik, a nie lubię takich zestawień. Sam ten niepokój, o którym mówiłeś, że wieje od pani Teofili, jest zaraźliwy. Niech go nasza Renia nie poczuje.

— Widzę, że ją otaczasz wyjątkową opieką — rzekł Edward z przekąsem — musi być dyablo krucha ta niewinność, jeżeli się boi otarcia o kobietę trochę bardziej skomplikowaną.

— Gniewasz się mój drogi?! — zawołał Sas i tak rozpaczliwy przybrał wyraz twarzy, że Kotowicz wyciągnął prędko dłoń do niego.

— Nie, mój drogi. I powiem ci więcej: masz słuszność.

— Jak to?... to jest niby co?

— W tem, co mówisz ubocznie o Teo; to straszna kobieta! lepiej, aby nie przyjeżdżała tutaj — lepiej — nawet dla mnie.

— Szczerze mówisz?

— Jak przed sobą samym, Justynie. Ta kobieta weszła mi w krew, w mózg... pragnę jej, a czasem nienawidzę, jak nieszczęścia. I nie szanuję jej ani trochę. Powiedz o niej, że jest ostatnią łajdaczką, to ci przyznam. Bronię jej z nałogu, bo tak pragnę, aby była inną.

— To już nieźle — uspokoił się Sas — będzie dobrze. Tylko ten przyjazd potrzebny, jak Piłat w Credo.

— Konsekwencya, mój drogi! Cóż miałem odpowiedzieć na propozycyę, którą ona sobie poczytuje za poświęcenie i dobrodziejstwo dla mnie? — Zaprosiłem.

— Czasem lepiej być chamem, niż niewolnikiem swego dobrego wychowania — mruknął Justyn.

— Sam byś tak zrobił, Justynie.

— Pewnie... ciało jest mdłe.

I Sas zaczął opowiadać swe wspomnienie z przed ćwierci wieku, gdy go opętała pewna dama „uczciwa“, a najprzewrotniejsza ze wszystkich, jakie znał. Dotąd jej nie darował tych szamotań moralnych, tego zaprzątnięcia części życia niczem, oprócz udręki, niedosytu i upokorzeń. I taki wysnuł wniosek:

— Wszystkie te bestyjki, które się znało, można ocenić dopiero z oddalenia. Po jednych pozostaje smak miodu, po drugich żółć w gębie. Pókiś młody, nie zgadniesz z góry, co ci przyniesie taki lub inny kwiatek — lecisz do miodu. Ale po licznych doświadczeniach nauczysz się. Jedna bieda, że wtedy już zapóźno na smakowanie.

Kotowicz rozpogodził znowu myśli pod wpływem humoru przyjaciela:

— A jednak jeszcze się kochasz, panie Justynie, nie tylko w swoich tam fotografiach, ale i w młodszej Oleszance.

— Wymyślił też! — odrzekł Sas z dobrodusznem oburzeniem. — Toż mówiłem, że gdybym taką spotkał był w swoją porę, inaczej poszłoby całe życie. Nie byłoby w niem tyle tam... fotografij, jak mówisz, tylko jedna — kobieta. — — A taki życie, póki jest, dobre — — —

Powstał lekko i szybko, jakby za sprawą cichej sprężyny i pokulał aż do otwartego okna:

— Ot, obacz — lipy kwitną! Jaki zapach miodu — — —

(Ciąg dalszy nastąpi).

wie z wyjątkiem posła Mastalki, który nie mógł przybyć.

Na posiedzeniu jawił się P. Kierownik Ministerstwa skarbu bar. Engel. Na podstawie jego wyczerpującego *exposé* o nagłości pożyczki, jakoteż o sposobie przyjścia jej do skutku zdecydowała się większość komisyi (bar. Czedik, bar. Fuchs i Schöller) kontrsygnować pożyczkę 375 milionów (30 milionów na instytucye kolei państwowych; 227,638.000 zwrot kosztów mobilizacyi bałkańskiej, 51,890.000 kor. na uzupełnienie zbrojeń wojskowych na podstawie uchwały delegacyjnej z r. 1912, 64,992.000 kor. na nadzwyczajny kredyt wojskowy na podstawie uchwały delegacyjnej z r. 1913).

Pożyczka ta ma być pokryta przekazami kasowymi, umarzalnymi w ciągu lat 15 przy pomocy ciągnienia seryj.

Mniejszość (p. Kozłowski, Steinwender) uważali się za związanych uchwałą Izby posłów z okazyi powzięcia uchwały o projekcie ustawy co do kontroli długów państwowych. Mniejszość zaznaczyła, że zgodnie z uchwałą Izby posłów musi ograniczyć do czasu 6 lat podjęcie długu bieżącego i że według postanowienia ustawy, pożyczka, trwająca 15 lat nie może, ich zdaniem, być uważana jeszcze za dług bieżący, lecz że należy w tem dopatrywać się trwałego obciążenia. Ograniczenie sześcioletnie jest już daleko idącą koncesyą i mniejszość nie jest w możności, jako mandataryuszka Izby posłów samodzielnie uchylać uchwały Izby.

Większość natomiast wychodzi z zapatrywania, że zarówno komisya kontroli długów państwowych, jak Izba posłów przy stawianiu wniosku do wymienionej ustawy uznały konieczność ustalenia pojęcia ograniczenia czasu długu bieżącego i że przy dawaniu votum kierowały się życzeniem, by jeszcze dalej przychylić się pod względem czasu do uchwał Izby panów nad tym projektem ustawy co do uznawania większych pożyczek, jakie mają być zawarte na mocy § 14. Nadto sądzi większość, że nie musi się przy pożyczce, która ma być od pierwszego roku amortyzowana, a która będzie ograniczona do lat 15, dopatrywać pożyczki, trwale budżet obciążającej, skoro właśnie ustawa o trwaniu długu bieżącego nie zawiera żadnego specyalnego postanowienia.

Generał-gubernator warszawski.

Car podpisał nominacyę generała kawaleryi Jakóba Żylinskiego, na generał-gubernatora warszawskiego. O tem doniosły już depesze, zrazu nieoficyalne, wreszcie Petersburskiej Agencyi telegraficznej. Z tą chwilą przerwały się wszelkie kombinacye, snute na temat osób i kierunków politycznych: wszystko zostało po staremu. W Warszawie, w zamku królewskim zamieszka następca generała Skałłona, generał Żylinskij, wojskowy w każdym calu, jako mąż polityczny najzupełniej nieznany i chyba nie dobijający się laurów na tem polu, ślizkiem niejednokrotnie i... niebezpiecznem, a kierunek rządów będzie nadal sygnalizowany z Petersburga, gdzie liczyć z góry nie omieszkają na najskrupulatniejsze, ślepe wykonywanie rozporządzeń z nad Newy, nad Wisłą.

Skałłon przebywając dłużej w „kraju polskim“, mógł sobie od czasu do czasu pozwalać na własne zdanie, odmienną opinię, z któremi — jak wykazało dobitnie doświadczenie — nikt się u góry nie liczył. Żylinskij, człowiek nowy, nieobyty, zmuszony poznawać stosunki tyle odmienne od typowo rossyjskich, nie zapragnie chyba bawić się w snucie własnych projektów, będzie echem Petersburga — to mu w zupełności wystarczy.

Nic się więc nie zmieni, a przyznajmy otwarcie, że i złudzeń w tym kierunku właściwie nie było. Kawiarniana polityka lubi co prawda wznosić zamki na piasku, realna jednak prawda i rzeczywistość nie mają z nimi nigdy nic wspólnego, nie liczą się z podobnego rodzaju nastrojami chwili.

Z nominacyą Żylinskiego upadły pogłoski o rozdziale władzy cywilnej od wojskowej, o tyle nie upragnione, że łączyło się z niemi nazwisko sławnego pogromcy „łapowników“, senatora Neudhardta, jednego z przywódców rossyjskiego nacyonalizmu. Rozdział taki zresztą ograniczyłby władzę generał-gubernatora i poddałby go bezwzględnie pod władzę ministra spraw wewnętrznych, tak otwarcie nieprzychylnego nam Makłakowa. Pogłoski o wznowieniu namiestnictwa nie miały żadnej podstawy.

Jak twierdzą rzekomo dobrze poinformowani, koła dworskie od chwili tragicznej śmierci w. ks. Sergiusza w Moskwie, postanowiły członków rodziny panującej nie wysuwać na naczelne posterunki administracyjne. Szczególniej zaś zasada ta tyczy się Polski, gdzie — zdaniem sfer petersburskich — mianowanie członka rodziny cesarskiej mogłoby obudzić apetyty autonomistyczne lub separatystyczne.

W połowie zeszłego miesiąca krążyły uporczywe pogłoski, że generał W. Suchomlinow podał się do dymisyi z urzędu ministra wojny. Jako następców jego wymieniano generałów: Iwanowa z Kijowa, Samsonowa z Taszkentu, oraz naczelnika głównego zarządu sztabu generalnego, gen. Żylinskiego.

Gołos Moskwy podał wtedy o gen. Żylinskim następujące szczegóły biograficzne:

Generał Jakób Żylinski, syn Grzegorza, urodził się dnia 15 (27) marca 1853 roku. Wykształcenie otrzymał w Mikołajowskiej szkole jazdy i w Mikołajowskiej akademii sztabu generalnego. Służbę wojskową rozpoczął w roku 1873, w pułku huzarów sumskich, z którego w r. 1885 przeszedł do sztabu dywizyi grenadyerów w Moskwie, a w roku 1887 do komitetu naukowego sztabu głównego w Petersburgu. Piastował tam urząd referenta, badał siły wojskowe państw sąsiednich i opracował szereg memoryałów o możliwych przeciwnikach Rossyi. Prace te sprawiły, że został delegowany, jako agent wojskowy Rossyi, na Kubę, podczas wojny hiszpańsko-amerykańskiej, a następnie na konferencyę pokojową w Hadze.

W roku 1903 gen. Żylinski został drugim kwatermistrzem generalnym sztabu głównego, a w roku następnym — naczelnikiem sztabu polnego namiestnika na Dalekim Wschodzie. Stanowisko to opuścił w styczniu 1905 roku i czas jakiś był zaliczony do ministerstwa wojny, poczem w roku 1906 objął dowództwo XIV. dywizyi jazdy, a po roku — X. korpusu jazdy.

W roku 1910 otrzymał stopień generała jazdy, a w roku następnym — urząd naczelnika głównego zarządu sztabu generalnego. Na tem stanowisku uczestniczył w zreformowaniu armii rossyjskiej i zjednał sobie opinię energicznego administratora, przeciwnika pisaniny kancelaryjnej i protekcyj zakulisowych.

Nadmieniamy, że dzieje wojskowości rossyjskiej zapisały dwu generałów tegoż nazwiska: Józefa, naczelnika wydziału pomiarów, osuszyciela Polesia, i Stanisława, naczelnika wydziału topografów w Turkestanie, ale obadwaj należeli do innej rodziny.

Z Sejmu pruskiego.

(Memoryał komisyi kolonizacyjnej w komisyi budżetowej).

We wtorek i we środę zajmowała się komisya budżetowa pruskiej Izby posłów memoryałem komisyi kolonizacyjnej. Sprawozdawca zaznaczył na wstępie potrzebę wcześniejszego przedkładania Sejmowi memoryału o działalności komisyi i podniósł, że w latach 1896—1912 Polacy nabyli o 99.689 hektarów ziemi więcej, niż Niemcy. Sprawozdawca stwierdził następnie, że w ostatnich czasach działalność komisyi kolonizacyjnej osłabła. Minister rolnictwa w odpowiedzi podniósł, iż dobrym jest znakiem, że Niemcy ofiarują coraz mniej ziemi na sprzedaż, gdyż dowodzi to, że żyją w coraz lepszych warunkach. Minister podniósł dalej, że za wywłaszczone w ubiegłym roku cztery majątki polskie płacono średnio po 1897 marek za hektar, co mniej więcej odpowiada cenom miejscowym. Wywłaszczeni wnieśli do sądów cywilnych protest przeciw zbyt nizkiemu oszacowaniu, ale proces nie jest jeszcze ukończony. Widoki dla komisyi kolonizacyjnej w bieżącym roku można uważać za pomyślne. Komisya rozporządza obecnie 26.000. hektarów ziemi gotowej do rozkolonizowania.

Wyniki polityki dla wzmocnienia niemczyzny po miastach są dotąd mało zadawalniające. Zastępca partyi narodowo liberalnej skarżył się na to, że osiedla się mniej gospodarzy średnich, gdyż przeznaczone na sprzedaż parcele są za małe. Proponuje wywłaszczenie wielkich majątków polskich, twierdząc, że właściciele tych majątków przeważnie żyją za granicą, mało się dlatego majątkom tym poświęcają i z tej przyczyny majątki te są też tańsze. Również ze strony wolnokonserwatywnej skarżono się na zbyt małe postępy niemczyzny w miastach polskich. Centrowiec Stull wykazuje, że komisya kolonizacyjna nie zdołała wyprzeć Polaków; zdobyli oni jeszcze więcej ziemi od Niemców, a wyparli Niemców z miast. Koszta są olbrzymie a rezultaty moralne wprost szkodliwe, bo wskutek tej polityki Polacy tylko nienawidzą państwo, a za granicą polityka ta również nie przysporzyła sławy Prusom. Partya centrowa jest w dalszym ciągu polityce tej przeciwna. Ze strony polskiej przemawiał poseł Trąmpczyński zwracając się przedewszystkiem przeciw prawu przedkupu komisyi kolonizacyjnej i przemawiając w obronie ludności polskiej, która traktowana jest nader niesprawiedliwie. „Ludność polska“ — wywodził poseł Trąmpczyński — zawdzięcza postęp swój pod rządami pruskimi własnej dzielności. Chłop polski umie dziś jednak myśleć i nie jest ślepy na to, że jego sąsiadowi niemieckiemu państwo daje korzyści na każdym kroku, jemu zaś samemu na każdym kroku odbierają prawa obywatelskie. Ta polityka rządu niezgodna jest z obowiązkiem powszechnej służby wojskowej“.

Po omówieniu pojedynczych rozdziałów etatu komisyi kolonizacyjnej, cały etat wkońcu przyjęto, a memoryał załatwiono przez przyjęcie go do wiadomości.

Stanowisko Anglii
w polityce międzynarodowej.

W dyskusyi o sprawach marynarki w angielskiej Izbie gmin zabrał dnia 18 b. m. głos sekretarz państwowy spraw zagranicznych sir Edward Grey i roztoczył przed Izbą pogląd na stan polityki międzynarodowej w dzisiejszej jej fazie.

Zaznaczywszy na wstępie, że nie myśli wdawać się w szczegóły co do trójporozumienia pomiędzy Anglią, Rossyą i Francyą, oświadczył, że związek ten niewątpliwie oddał wielkie usługi pokojowi, zwłaszcza w ostatnich tak burzliwych i niepewnych czasach. Jeżeli tyle rzeczy pochlebnych o mnie mówiono, zastrzegł się Grey, to winienem zauważyć, iż zawiele mi się przypisuje. Dla pokoju europejskiego najważniejszą podporą okazało się istnienie grup mocarstw i role, jakie mocarstwa w obrębie swych grup odgrywały, a których nie mogłyby odegrać z takim sukcesem, nie należąc do owych grup. Co do nas trzymaliśmy się konsekwentnie swej grupy w przeświadczeniu, że tym sposobem najlepiej działamy dla własnego i dla innych dobra.

Jeśli mówiono tu o światłach i cieniach w sytuacyi, ciągnął Grey dalej, to cienie można było widzieć chyba w czasie przed zawiązaniem się trójporozumienia, mianowicie w latach 1880—1905, gdy nieustannie wisiała w powietrzu groza wojny pomiędzy Anglią, a tem lub innem państwem, z którem obecnie pozostajemy w najlepszych sunkach. A jeśli mówi się o pogrzebaniu obecnie dzięki trójp rozumieniu niebezpieczeństwa wojny, to winienem zapewnić, że owe niebezpieczeństwo nietylko nie zostało pogrzebane, lecz zgoła nie istnieje.

Porozumienie staraliśmy się utrzymać w tem przekonaniu, że ono służy pokojowi, gdyż pokój wprowadziło, ale okoliczność, że państwa objęte trójporozumieniem zachowały

5)

AMBÔ.

(Emile Deschamps: Ambô).

II.

(Ciąg dalszy).

Strata przyjaciela nie była dla Landona tak ciężkim ciosem, jak to okazywał. Miał niejasną nadzieję, że ta zmiana w życiu młodej dziewczyny, nagłe jej osamotnienie, potrzeba jakiejś podpory, rady, pomocy, opiekuna, zniewoli ją do zapatrywania się z mniejszem uprzedzeniem na jego oświadczyny. Lecz trzeba było dla konwenansu poczekać nieco, pozwolić, żeby się uspokoiła.

Alberta otrzymała zaproszenie od jednej ze swoich przyjaciółek, Gladys Templeton, której dom leżał w sąsiedztwie domu jej ojca, by natychmiast po pogrzebie przybyła do niej i zamieszkała aż do czasu uregulowania interesów spadkowych, przed wyjazdem do Anglii, który został natychmiast po śmierci ojca postanowiony.

Miesiąc upłynął. Karol Landon znał rodzinę, u której Alberta zamieszkała; bywał tam już przedtem, a teraz chcąc doprowadzić do skutku swoje zamiary, począł pokazywać się coraz częściej i usilnie starał się o sposobność spotykania się. Nareszcie zdecydował się na krok stunowczy, obawiając się co chwila, że usłyszy o wyjeździe Alberty i poprosił ją o chwilę rozmowy.

— Pan chce ze mną mówić, pani Landon? — spytała zdziwiona.

— Tak, pani.

— Ależ może pan to uczynić każdego dnia; tak często pan tutaj bywa....

— Nadto często, chce pani powiedzieć?

— Och, nie! nie jestem tu zresztą u siebie.

— Zapewne. Ale to, co mam pani do powiedzenia, wymaga nieco czasu i jest nadto poufnej natury, abym mógł mówić wobec pani przyjaciół.

Alberta zrozumiała natychmiast. Postanowiła skończyć już raz na zawsze z tymi zabiegami, które jej się niepodobały i odjąć bez zwłoki nadzieję, której podtrzymywać sobie nie życzyła.

— Dobrze — odpowiedziała — niechaj pan przyjdzie jutro, po południu. Moi przyjaciele mają wyjść, będę sama w domu.

Rozmowa, o którą Landon prosił, toczyła się w własnym apartamencie Alberty. Po kilku pełnych życzliwości uwagach co do obecnego jej położenia, Karol Landon rzekł:

— Gdyby pani chciała wyjść za mąż, byłoby to najlogiczniejszem rozwiązaniem kwestyi, która jedynie niepokoić panią może, rozwiązanie przyszłego pani bytu.

— Nie chcę wychodzić za mąż — odrzekła Alberta stanowczo — przynajmniej w tej chwili.

Była to krótka i stanowcza deklaracya, wypowiedziana bez najmniejszego wahania. Już od tej chwili Karol Landon przeczuł, że zabiegi jego będą daremne.

— Nikt, o ile mi wiadomo, nie prosił jeszcze o rękę pani — odpowiedział. — Gdyby jednak szczery przyjaciel, dawny towarzysz ojca pani, nie bez grosza, znajdujący się w dobrej sytuacyi pod względem interesów, prosił panią, abyś została jego żoną, czyż nie byłoby to prawie obowiązkiem względem siebie samej, by go pani przyjęła?

— Nie, gdybym go nie kochała. Chcę wyjść za mąż tylko za człowieka, którego pokocham.

— Ach!...

— Ale nie powiedział mi pan, kto to jest ten przyjaciel?

— Ja sam nim jestem, pani.

— Bardzo mi to pochlebia, szanuję pana jako przyjaciela mego ojca, ale pana nie kocham. Nie mogę więc być żoną pana.

— Ależ ja panią kocham!

Alberta spojrzała na niego i błysk ironii przemknął w jej oczach, gdy odpowiadała:

— Zapomni pan o mnie z łatwością, panie Landon.

— Mogę zapytać, czy to słowo pani jest ostatniem?

— Tak, ostatniem.

— Nie może pani wiedzieć, panno Alberto, do jakiej rozpaczy pani mnie doprowadza. Tak się już przyzwyczaiłem do myśli, że kiedyś będzie pani moją żoną, że nie mogę uwierzyć w stanowczą pani odmowę.

— A jednak jest stanowcza i lepiej będzie dla nas obojga, abym to panu od razu powiedziała.

Landon powstał, przeszedł się po pokoju nerwowym krokiem i Alberta dojrzała ukradkiem w jego oczach ów twardy i zły wyraz, który już kiedyś przedtem spostrzegła. Landon stanął nareszcie przed młodą dziewczyną, która nie ruszyła się ze swego krzesła.

— Nie wyrzekam się jeszcze wszelkiej nadziei. Czy wie pani, że nieboszczyk jej ojciec byłby szczęśliwy, gdybyśmy się pobrali?

— Bardzo możliwe; ale jeżeli pan z nim o tem mówił, musiał powiedzieć panu, że to tylko odemnie zależy.

— Zapewne i przewidywałem tę jego odpowiedź.

— Ma pan teraz i moją i może pan wyrzec się wszelkiej nadziei, abym moje postanowienie odmieniła. Za lat dziesięć, tak samo jak dziś, powtórzę panu, nie! Muszę dodać, że zrobiłby mi pan przyjemność i uczynił zadość konwenansom, nie wracając już tutaj, aż do mego wyjazdu przynajmniej, co nie długo nastąpi.

Wobec tych słów tak jasnych, świadczących o wyraźnej niechęci Alberty, Landon stracił na chwilę pewność siebie. Ale się opanował i wtedy gniew go ogarnął. Urywanymi krokami chodził po pokoju, nie dbając o przyzwoitość, rzucał gwałtownie rękami, powściągając się natychmiast i wreszcie, zatrzymując się przed młodą dziewczyną, nieco zaniepokojoną, wyrzekł, przyciskając na każdem słowie:

— Panno Corbet, proszę zapamiętać to, co mówię: okrutnie pożałujesz pani, żeś mnie odepchnęła w ten sposób.

— Co pan chce przez to powiedzieć?— zawołała Alberta, powstając z ręką, podniesioną ruchem, który zdawał się drzwi mu wskazywać.

— To co powiedziałem, nic więcej, ale przedewszystkiem nie mniej!

I po tych słowach, wyrzuconych z dzikim wyrazem, wyszedł jak szalony.

Alberta, nieco uspokojona, gdy zamknęła drzwi pokoju na klucz, widziała go jak przemknął się pod domem, biegnąc przed siebie jak nieprzytomny.

Ten napad gniewu nie zadziwił nadmiernie Alberty; wyraz oczu tego człowieka przygotował ją do tego, ale ją przeraził. Co chciał powiedzieć? Co znaczyła ta groźba i w jakich warunkach miał ją wykonać?

(Ciąg dalszy nastąpi).

pokój w sprawach wspólnie je obchodzących, nie świadczy jeszcze, jakoby na każde z mocarstw trójporozumienia spadała odpowiedzialność za to, co czyniło każde z nich z osobna we własnym tylko interesie. Ze względu na szczególnie dobre stosunki, łączące nas z jednem z mocarstw w sprawach wspólny przedstawiających interes, sądzono w pewnych kołach, że mamy prawo poddawania krytyce kroków, jakie poczyniło to mocarstwo na widowni innej części świata, a w jakich my wcale nie uczestniczyliśmy. W takich warunkach porozumienie byłoby nieznośnem dla każdego z uczestników brzemieniem. Na rozpostarcie porozumienia aż do takich rozmiarów nigdy nie moglibyśmy się zgodzić.

Z kolei omawiał Grey sprawę morza Śródziemnego. Wedle jego słów, programu Churchilla nie można uważać za wyrzeczenie się morza Śródziemnego, ale niepodobieństwem jest dla Anglii utrzymywanie wszędzie jednakowo silnej floty. Specyalnie na morzu Śródziemnem nie może Anglia utrzymywać floty silniejszej niż wszystkie inne mocarstwa. W każdym jednakowoż razie angielski „standard“ musi być na takiej stopie, iżby dorównywał wszelkim możliwym kombinacyom.

Co do stosunku, jaki zachodzi pomiędzy siłą floty a polityką zagraniczną, mówił sekretarz państwowy: Jeśli panowie zechcecie dążyć do stworzenia „standardu“, który dawałby przewagę nad wszystkiemi innemi mocarstwami, wówczas polityka zagraniczna ułożyłaby się w sposób stosunkowo bardzo prosty. W przeciwnym razie rząd musi tak skonstruować swą politykę, iżby Anglia nigdy nie znalazła się wobec kombinacyi, której nie mogłaby sprostać jej flota. Sądzę, że nie powinniśmy ani wdawać się w dyplomatyczne zawikłania, ani też stanowiska naszego nie podawać w zawisłość od silnych, trwałych sojuszów, które nakładałyby na nas silne, trwałe zobowiązania i pozbawiały nas siły do tego stopnia, iżbyśmy co do spraw, przedstawiających dla nas kwestyę życia, pozostawać mieli w zawisłości od poparcia innych mocarstw. Izba ma prawo liczyć na to, że rząd utrzyma dotychczasowe stosunki Anglii wobec innych mocarstw i że postara się o to, by Anglię nie zaskoczyła taka kombinacya mocarstw, w której ujrzałaby ona naprzeciw siebie silniejszą, niż własna, flotę.

Co do polityki Anglii wobec Turcyi zauważył Grey, że teraz, kiedy pokój ostatecznie doprowadzono do skutku, Anglia całego swego użyje wpływu na korzyść integralności dzierżaw ottomańskich. Na finansistów nie mógł rząd wywrzeć nacisku, by udzielili Turcyi pożyczki; w tej sprawie bankierom musi być przyznane prawo rozstrzygania. Jeszcze w ciągu ostatnich tygodni otrzymał rząd od Turcyi stanowcze zapewnienia, że pragnie ona sama ład utrzymać w swym domu i ani pokoju naruszyć nie zamierza, ani też nie myśli o jakiejś wojnie w Europie dla wywarcia zemsty. Tych zapewnień niema powodu podejrzywać o nieszczerość. To też udzieleniu Turcyi pożyczki przez banki angielskie rząd sprzeciwiać się nie myślał. Co do finansistów, to kierowali się oni w tej sprawie względami handlowo-politycznymi.

W szczegóły kwestyi armeńskiej nie chciał Grey wchodzić. Sprawa postąpiła o tyle naprzód, że co do istotnych jej punktów uzyskano już porozumienie mocarstw i zgodę tureckiego rządu. Ten ostatni przekonawszy się w Macedonii, do czego doprowadziła go zła gospodarka, postanowił z bolesnej nauki wynieść pożytek w prowincyach azyatyckich. Ugoda co do wysp Egejskich skwapliwie przyjęta została przez Grecyę. Gdyby kiedyś Turcyi zechciało się ugodę tę interpretować w duchu nieprzyjaznym, to sympatye Anglii znalazłyby się w podobnym wypadku po stronie tych zarządzeń, które poczyniono dla zabezpieczenia Turcyi przeciwko ewentualnościom, sprzecznym z intencyami mocarstw.

KRONIKA.

Lwów, 21 marca.

Kalendarz.
Niedziela, (22 marca):
Oktawiana. — Godysława. — 40 Mucz. S.
Wschód słońca o godzinie 5·22 rano, zachód słońca o godzinie 5·39 po południu.
Poniedziałek, (23 marca):
Wiktora. M. — Zbisława. — Kondrata.
Wschód słońca o godzinie 5·20 rano, zachód słońca o godzinie 5·40 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 Cel.

— **Odznaczenie dyrektora kancelaryi gabinetowej bar. Schiessla.** Najj. Pan przyjął we czwartek, dnia 19 b. m., dyrektora Swej kancelaryi gabinetowej Franciszka bar. Schiessla na audyencyi i wręczył mu z okazyi 70 rocznicy jego urodzin jako upominek Swą, barwnie wykonaną fotografię z Własnoręcznym podpisem i datą 19 b. m. Portret Najj. Pana oprawny jest w matowo złote ramy, które u góry mają inicyały Najj. Pana, a u dołu Koronę Cesarską w brylantach i rubinach.

Dyrektor bar. Schiessl otrzymał nadto w dniu tym gratulacye od wszystkich prawie członków Najw. Domu, arystokracyi i i.

— **Jubileusz.** W dniu 14 maja b. r. upływa 25 lat od chwili, w której generał piechoty bar. Bolfras zamianowany został generalnym adjutantem Najj. Pana.

— **Przykra sprawa.** Wielkie zgorszenie w szerokich kołach wywołał przykry fakt ogłoszenie przed kilku dniami w odcinku „Gazety wieczornej“ wiersza p. t. „Ojcze Nasz“. W wierszu tym autor nadużył słów modlitwy Pańskiej do ohydnych, bluźnierczych zwrotów przeciw Bogu, które muszą wzbudzić wstręt i oburzenie nietylko u ludzi wierzących i czujących po chrześcijańsku, ale u wszystkich poważnie myślących, a uznających w religii ważny i szanowny czynnik społeczny. Zgorszenie musiało się zwiększyć i przybrać rozmiary zaniepokojenia ogółu, gdy się dowiedziano, że podpisany nad wierszem autor tych bluźnierstw jest profesorem jednej ze szkół średnich lwowskich.

Dowiadujemy się, że Rada szkolna krajowa bezzwłocznie zajęła się tą smutną sprawą, uchwalając zawieszenie w urzędowaniu rzeczonego profesora i wytoczenie mu śledztwa dyscyplinarnego za tak rażące wykroczenie przeciw obowiązkom nauczyciela, którego zadaniem, w myśl przepisów, jest współdziałać w wychowaniu młodzieży na grnncie religijno-moralnym.

Ponieważ profesor wspomniany przed niejakim czasem okazywał w swem postępowaniu objawy zwichnięcia równowagi duchowej, a będący z tem w związku stan jego zdrowia spowodował udzielenie mu dłuższego urlopu, z którego dopiero niedawno powrócił, można przypuszczać, a dochodzenie to wykaże, że pisząc ów utwór działał pod wpływem fatalnego zboczenia, a ubolewać tylko należy, że się znalazło poważne pismo, które takiej poezyi otwarło swe łamy.

— **Krajowa konferencya nauczycielska.** W bieżącym tygodniu obraduje już po raz wtóry wielki zjazd nauczycielski, zwołany w bieżącym roku, jako konferencya krajowa. Konferencye takie odbywają się w myśl państwowej ustawy szkolnej co sześć lat, w celu narad nad ważnemi ogólnego znaczenia kwestyami pedagogicznemi, które władza szkolna krajowa umieści na porządku dziennym. W roku bieżącym główne tematy obrad stanowią wielce aktualne przedmioty, a w szczególności kwestya tak zwanej „szkoły pracy“, ktorą się zajmują żywo koła pedagogiczne, zainteresowane próbami czynionemi w tym kierunku z powodzeniem zagranicą, a dalej kwestye społecznego znaczenia, „Jak odżywia się ludność wsi i miasteczek w kraju“, „Alkoholizm i zwalczanie go przez szkołę“, „Nauka gospodarstwa kobiecego“ i t. d.

Konferencya krajowa w zasadzie jest jednolita dla nauczycielstwa ludowego całego kraju. Ze względu na rozległość naszego kraju, oraz wielką ilość okręgów szkolnych i sił nauczycielskich wprowadzono podział na kilka poszczególnych części, obradujących osobno w różnych miastach, jednak nad tym samym programem i z zachowaniem jednolitego charakteru.

Obecna konferencya obraduje pod przewodnictwem sześciu krajowych inspektorów szkół, z których każdy kieruje obradami uprawnionych do udziału w nich uczestników ze swojego rejonu inspekcyjnego, t. j. radca Dworu Mieczysław Zaleski w Krakowie, inspektor Jan Matijów w Stanisławowie, inspektorowie Medard Kawecki i Kazimierz Bruchnalski we Lwowie, dr. Alfred Jahner w Tarnopolu, inspektor Michał Siwiak w Tarnowie, w terminach bezpośrednio po sobie następujących od 17 marca do 2 kwietnia b. r. Ze względów wygody technicznej obradują — jak wspomniano — dwa oddziały konferencyi we Lwowie.

Pierwszy oddział obejmujący między innemi okręg lwowski miejski, otrzymał z tego powodu do rozporządzenia na rozpoczęcie obrad salę ratuszową. Zagaił obrady inspektor Kazimierz Bruchnalski dłuższym, gruntownym wywodem o stanie i zadaniu szkolnictwa, kończąc okrzykiem na cześć Najj. Pana, następnie przemówił Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski wyrażając radość z korzystnej zmiany w stosunkach szkolnictwa ludowego z powodu uchwał powziętych przez Sejm krajowy i zagrzewając do najgorliwszej pracy celem odwdzięczenia się jej wydatnymi wynikami za ofiarność kraju. W następnych obradach, które później odbywały się w szkole im. Staszica, toczyła się żywa dyskusya zwłaszcza nad znakomitymi referatami inspektora dr. Kociuby i radcy dr. Reitera.

Drugi oddział konferencyi pod przewodnictwem insp. Kaweckiego rozpoczął obrady wyznaczone na dni 20 i 21 bm., również w szkole im. Staszica. Zagaił je przewodniczący dłuższem przemówieniem, w którem roztoczył zajmujący lubo do jego rejonu tylko ograniczony obraz postępu szkolnictwa od daty ostatniej konferencyi krajowej, kończąc również okrzykiem na cześć Monarchy, poczem wiceprezydent Dembowski powitawszy zgromadzenie zaznaczył, że ów 6-letni okres pracy od czasu ostatniej konferencyi należy właściwie o jedną trzecią część skrócić, skoro fatalny zastój prac sejmowych w ostatnich czasach dotkliwie krępował działalność władzy szkolnej około rozwoju oświaty ludowej, i podniósł z naciskiem, że obecnie w korzystniejszych warunkach pracy należy z zdwojonym jej wysiłkiem powetować szkodliwe skutki dwuletniego prawie przymusowego ograniczenia czynności. Nastąpiły referaty nauczycielek Maryi Lewickiej i Anieli Jezierskiej oraz nauczyciela Mikołaja Kowalczuka, nad którymi wywiązała się obszerna dyskusya ożywiona zwłaszcza wielce ciekawymi szczegółami na temat „szkoły pracy“ przedstawionymi przez nauczycielkę szkoły ćwiczeń Eugenię Bartoniównę o stosunkach angielskich na podstawie własnych spostrzeżeń z podróży. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad konferencyjnych podamy w jednym z najbliższych numerów.

Z Uniwersytetu. P. Józef Wyrobisz, rodem z Kolbuszowy w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z powodu pogrzebu ś. p. Franciszka Jaworskiego** odczyt p. Jana Münzera „O roli dziennikarstwa“ odłożono na wtorek 24 marca godz. 7-ma wieczorem (Muzeum przemysłowe).

— **Ku czci śp. prof. dr. Bronisława Radziszewskiego.** Wczoraj w sali uniwersyteckiego Instytutu chemicznego odbyło się uroczyste zebranie profesorów Uniwersytetu i wyższych zakładów naukowych, chemików, farmaceutów i uczniów śp. Radziszewskiego, celem oddania czci jego zasługom.

JM. Rektor nie mógł być obecnym z powodu posiedzenia Senatu.

Pierwszy zabrał głos prof. dr. St. Opolski, uczeń zmarłego, który podniósł zasługi śp. Radziszewskiego i w ciepłych słowach skreślił sylwetkę zmarłego uczonego. Następnie szereg mowców przedstawił jego działalność naukową i społeczną.

Po wyczerpaniu naukowego programu posiedzenia, prof. dr. Stanisław Tołłoczko zawiadomił zebranych, że z inicyatywy Wydziału filozoficznego zawiązał się komitet w celu zebrania funduszu im. Radziszewskiego; odsetki z funduszu tego utworzą nagrody za prace chemiczne uczniów. Będzie to najtrwalszy i najbardziej intencyom śp. Radziszewskiego odpowiadający sposób uczczenia Jego pamięci. Pierwiastkowo przez Wydział filozoficzny wybrana w tej sprawie komisya, z prof. Tołłoczki, Opolskiego i Weyberga złożona, zaprosiła do dalszych prac pp. K. Sklepińskiego, J. Piepes-Poratyńskiego i Z. Zawałkiewicza. Komitet ten niezadługo roześle drukowaną odezwę. Tymczasem na ten cel zebrano już nieco powyżej 400 koron.

Niezwłocznie po przemówieniu prof. Tołłoczki, radca Ces. chemik miejski Włodzimirski złożył na ten cel 100 kor. w imieniu galicyjskiego Towarzystwa aptekarskiego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Wadowicach z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 4 maja b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** Koncert słynnego pianisty Maurycego Rosenthala na dochód budowy pomnika Fryderyka Chopina odbędzie się w poniedziałek, 23 marca b. r. w sali Tow. muzycznego. Znakomity artysta święcił w ubiegłym miesiącu niebywałe tryumfy w Londynie, gdzie prasa przyznała mu jednogłośnie absolutne pierwszeństwo w rzędzie pianistów-wirtuozów.

Uproszony przez komitet budowy pomnika Chopina przybywa do nas umyślnie w tym celu z Anglii. Publiczność lwowska zgotuje wielkiemu artyście i swemu rodakowi (Rosenthal jest lwowianinem) niewątpliwie serdeczną i gorącą owacyę za ten czyn obywatelski.

Fortepian Bösendorfera został specyalnie na ten koncert sprowadzony z Wiednia. Pozostałe bilety nabywać można w księgarni Gubrynowicza.

— **Wykłady w miejskiem Muzeum przemysłowem.** W środę dnia 25 marca b. m. odbędzie się w sali odczytowej Muzeum (Wały hetmańskie). Wykład dr. Hilarego Święcickiego p. t. „Malarstwo ruskie cerkiewne XVI. w.“ Początek wykładu objaśnionego szeregiem obrazów świetlnych o godz. 5 po południu. Wstęp 20 groszy od osoby.

— **Towarzystwo urzędniczek pocztowych** „Schronisko“ odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę dnia 22 marca r. o godzinie 4 po południu na głównej poczcie w sali wykładowej na I. piętrze.

— **Wieczór Chopina.** Dnia 23 b. m., w sali Villiers w Paryżu (64 rue du Rocher) odbędzie się konferencya francuska o naszym wielkim kompozytorze, na którą złożą się: odczyt profesora L. de Flagny, przeplatany grą na fortepianie, tudzież śpiew p. Gaetane Vicq i przezrocza, wyobrażające wybitniejsze postacie z otoczenia Chopina.

— **I. Koncert Echa** za rok 1914 odbędzie się we środę 25 marca w sali Tow. muzycznego pod artystycznem kierownictwem dyr. Jana Rangla, ze współudziałem p. Anny Ruszczewskiej, uczenicy prof. Dianniego, oraz p. Tad. Szymonowicza, ucznia Jana Raspa. Program koncertu obejmuje w części chóralnej Hegara: Pochód umarłych, Niewiadomskiego: Siostrzane dole, Walewskiego Burzę morską i Bajeczkę o myszce, wreszcie Galla: Prząśniczkę i Polkę kroacką. P. Ruszczewska odśpiewa pieśni: Galla, Moniuszki i Niewiadomskiego, zaś p. Szymowicz utwory Żeleńskiego i Bizeta. Akompaniament objęli pp. Stefania Rothhacklówa i Tad. Müller. Bilety na koncert do nabycia w księgarni polskiej B. Połonieckiego od niedzieli 22 marca począwszy.

— **Stowarzyszenie przemysłowe czapkarzy i kapeluszników we Lwowie.** Magistrat lwowski jako władza przemysłowa I. instancyi dla miasta Lwowa wydał orzeczenie organizacyjne stowarzyszenia przemysłowego czapkarzy i kapeluszników we Lwowie.

— **Towarzystwo prawnej ochrony podatników** odbyło 19 b. m. walne zgromadzenie we Lwowie, na którem wybrano: prezesem: Aleksandra Krzeczunowicza, właściciela dóbr w Bołszowcach i posła na Sejm; wiceprezesami: Józefa Neumanna, prezydenta miasta, Stanisława Moraczewskiego, właściciela realności w Brzuchowicach, dr. Bronisława Dembińskiego, radcę Dworu i profesora Uniwersytetu we Lwowie; członkami zarządu zaś: Augusta hr. Dzieduszyckiego, emer. starostę i właściciela dóbr w Jasionowie, dr. Kazimierza Podlewskiego, lekarza i właściciela realności we Lwowie, Alfonsa bar. Gostkowskiego, senzala naftowego we Lwowie, Aloizego Liebermanna, przemysłowca i właściciela realności we Lwowie, Antoniego Milewskiego, kapitalistę we Lwowie, Maryana Jaroszyńskiego, właściciela dóbr w Błudnikach, Władysława Breitera, właściciela realności we Lwowie, Edmunda Riedla, kupca we Lwowie, dr. Bronisława Skubiejskiego, we Lwowie, Stanisława Kurtza, przemysłowca we Lwowie; członkami komisyi rewizyjnej: Jana Langiera, przemysłowca we Lwowie, Kazimierza Legieżyńskiego, introligatora we Lwowie, Władysława Dobrzańskiego, aptekarza we Lwowie.

— **Towarzystwo „Polonia“.** W sobotę, dnia 14 b. m., odbyło się w lokalu Czytelni katolickiej, przy licznym współudziale, zgromadzenie dla ukonstytuowania polskiego katolickiego Związku młodzieży akademickiej „Polonia“ we Lwowie. Po zagajeniu zebrania przez p. S. Umańskiego, wygłosił p. L. Bronarski referat w którym skreślił cele i charakter przyszłego Związku, podniósł znaczenie pracy społecznej i zakończył rezolucyą, stwierdzającą potrzebę założenia „Polonii“. — Po dłuższej dyskusyi, w której omawiano przyszły stosunek „Polonii“ do innych Towarzystw we Lwowie — przystąpiono do głosowania nad rezolucyą, którą jednogłośnie przyjęto. Następnie wybrano komisyę organizacyjną, mającą opracować w jak najkrótszym czasie statuty nowego Związku i zająć się przedwstępnemi pracami.

— **Poranek polskiej pieśni ludowej.** Najbliższy poranek muzyczny Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza, poświęcony polskiej pieśni ludowej, odbędzie się w niedzielę d. 29 marca w sali „Sokoła“. Poranek zagai wstępną konferencyą redaktor *Kuryera Lwowskiego* p. Adam Zagórski, poczem nastąpią produkcye wokalno-deklamacyjne, których wyłącznym tematem będzie polska pieśń ludowa w opracowaniu naszych poetów i kompozytorów. W wykonaniu obfitego i świetnie ułożonego programu, prócz chóru akademickiego, znanego z wybornej interpretacyi naszych pieśni ludowych, wezmą udział artyści teatru pp. Marynowiczówna, Feldman i Müller. Można też z góry przewidzieć, że poranek polskiej pieśni ludowej będzie miał niemniejsze powodzenie, aniżeli wszystkie poprzednie, urządzone staraniem Uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza.

— **Jerzy V. jako sportsman.** Jerzy V., pierwszy obywatel Wielkiej Brytanii, podziela zamiłowanie swych poddanych do boxu, tego starego sportu, dla którego odpowiedniejsze ramy niż czasy obecne stanowiłyby wieki średnie; ponieważ królowi angielskiemu nie wypada uczęszczać do klubów sportowych, w których się box stale uprawia, więc zaprasza on od czasu do czasu mistrzów boxu z Anglii, Francyi i Ameryki, aby się prywatnie przed Jego Królewską Mością popisywali siłą i sprawnością swych muskułów. Przed kilku dniami odbyło się takie przedstawienie w pałacu Buckingham; następne, w którem uczestniczyć mają najlepsi boxerzy armii angielskiej, odbędzie się wkrótce. Władca Anglii interesuje się jednak nietylko boxem; zajmują go także sporty, którym się może przyglądać publicznie bez uchybienia swej godności monarszej. Nie opuszcza on żadnych wyścigów konnych, automobilowych czy aeroplanowych w całem państwie; nie brak go nigdy w czasie dorocznych regat, bądź w Cowes bądź w Hendon. W ostatnim czasie widziano Jerzego V. śledzącego z zajęciem przebieg partyi base ball'u rozgrywanej przez dwie amerykańskie zawodowe drużyny.

△ **Stała rubryka.** Jakiś woźnica pędząc wczoraj szybko ulicą Żółkiewską najechał na stragan z pomarańczami, przewrócił go i poranił w nogę straganiarza Jana Binkowskiego.

△ **Kopnięty przez konia.** Na pl. Krakowskim spłoszył się koń i kopnął swego woźnicę Sz. Szapirę, który upadł na bruk i rozbił głowę. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe i odwiozło do szpitala powszechnego.

△ **Umysłowo chory.** Na placu Bernardyńskim przytrzymano mężczyznę, umysłowo chorego, nieznanego nazwiska i oddano go do komisaryatu dzielnicy II.

△ **Napad.** Na Stefanię Kulibabównę napadł wczoraj na Lewandówce niejaki Władysław Żminkowski, pobił ją dotkliwie, zrabował kilka koron, poczem zbiegł.

△ **Podejrzana śmierć dziecka.** Na Wulce Panieńskiej w domu pod liczbą 58 w w mieszkaniu Anny Piotrzykowej zmarło czteromiesięczne dziecko nieślubne Anny Karczmarówny. Lekarz miejski nie mógł stwierdzić przyczyny śmierci dziecka, zwłoki więc odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Właścicielowi realności p. J. Eisenhardtowi skradziono z mieszkania przy ul. Ziemiałkowskiego l. 12 tłumok z pościelą, wartości 40 kor. — Z mieszkania p. Maryi Bileckiej przy ulicy Piaskowej l. 29 ukradł złodziej, po wyłamaniu zamku, garnitur męski, bieliznę, dwie sztuki płótna, wartości 120 koron.

— **Zmarł:** w Wiedniu, Karol Łuszpiński, kapitan 82 pp.

— **Cenny dar.** Z Warszawy donoszą, że bawiący tam obecnie chwilowo Feliks Jasieński, znany zbieracz dzieł sztuki, krakowskie swoje zbiory ofiarował magistratowi warszawskiemu. Tow. właścicieli realności w Warszawie podjęło się pośredniczyć, o ileby zachodziły jakieś trudności w tej sprawie.

— **O wyroku w procesie szpiegów.** Donoszą z Wiednia: Sergiusz Sadycz odpokutował już więzieniem śledczem całą karę, na którą został skazany. Także innym oskarżonym wliczono czas więzienia śledczego do kary. Teresa König — według motywów wyroku — nie brała udziału w szpiegostwie, wiedziała jedynie o szpiegowskich wizytach u męża i chciała spalić kompromitujące listy, aby nie dostały się w ręce policyi. Za to nie będzie karana, gdyż uczyniła to jako żona. Dyrcza uwolniono od oskarżenia o oszustwo, a uznano za szpiega. Zgłosił on zażalenie nieważności. Zwarycz przyjął wyrok, a Rudolf König, Piczkur i Nora Hoffmann wnieśli odwołanie od wymiaru kary.

— **Chciał jechać do Albanii...** W jednym z hoteli II. dzielnicy Wiednia przytrzymano dnia 4 b. m. młodego chłopca, który zameldowawszy się jako „Maks Lindmann, uczeń handlowy“ szeroko zabawiał się w stolicy naddunajskiej. Przy aresztowanym znaleziono gotówką 2072 marek i 230 koron, oraz nabity rewolwer. Chłopiec, badany na policyi, przyznał się, że nazywa się właściwie Otto Legler, liczy 16 lat i był praktykantem u kupca Fryderyka Hürlinga w Zittau, w Saksonii. Czytając wiele o Albanii i o karyerze, jaka tam stoi otworem dla ambitnych, postanowił wybrać się do Albanii, by szukać tam swego szczęścia. Ponieważ nie miał potrzebnych środków na podróż, zabrał z kasy pryncypała 2800 marek, z któremi zbiegł w dniu 28 z. m. Dla własnego bezpieczeństwa kupił na drogę rewolwer. Z Zittau udał się do Wiednia, aby spędzić kilka wesołych dni.

Szczęście mu jednak nie dopisało i zamiast w Albanii, znalazł się w więzieniu.

— **Samobójstwo dwu przyjaciół.** Z Grazu donoszą: W Andritz koło Grazu postanowili dnia 18 b. m. wieczorem dwaj przyjaciele handlarz koni i pośrednik w sprzedaży dóbr Jan Kriegl i były gospodarz gruntowy Franciszek Kolnigg popełnić wspólnie samobójstwo. Po napisaniu testamentu, w którym podnieśli ciężkie zarzuty przeciw pewnemu adwokatowi w Grazu, Kriegl zastrzelił swego przyjaciela, poczem sam pozbawił się życia. Powodem samobójstwa miały być trudności finansowe.

Kronika zagraniczna.

* Wypadek automobilowy księcia Karola rumuńskiego. Z Berlina donoszą: Gdy najstarszy syn rumuńskiego następcy tronu, książę Karol, przydzielony do 1 pułku gwardyi pieszej w Poczdamie, w szybkiem bardzo tempie jechał automobilem w Poczdamie do kasyna pułkowego, automobil najechał na jakiegoś starszego mężczyznę i ciężko go zranił. Książę zajął się nieszczęśliwym i odwiózł go sam do szpitala.

* Echa katastrofy w Wenecyi. Dzienniki ogłaszają liczne szczegóły o onegdajszej katastrofie okrętowej, przyczem opisują rozmaite sceny heroiczne i strasznej paniki. Marynarz Carselli wyratował 4 osoby. Strażnik pożarny Rufini wyratował kilka osób walczących z falami. Krążownik „Feruccio“ wziął na pokład pewną młodą Francuzkę nazwiskiem Payé, która początkowo nie mogła z przerażenia podać swego nazwiska, a następnie popadła w rozpacz i wołała imiona swoich dwojga dzieci, które zapewne utonęły.

Yacht „Hohenzollern“ przyjął na pokład swój pewnego Węgra; znajdował się on w podróży poślubnej i stracił żonę, którą dopiero przed 4 dniami poślubił. Porucznik Bossy, który skoczył do morza, aby ratować tonących, pociągnięty przez tonących w głębię, sam utonął.

Zdołano już wydobyć zatopiony statek. Znaleziono w nim jeszcze dwoje zwłok, których nie agnoskowano. Parowiec był pełen brudu. Przewieziono go do basenu arsenału, gdzie będą przeprowadzone dalsze badania jego wnętrza.

* Samobójstwo na cmentarzu. Na cmentarzu we Florencyi zastrzelił się dnia 16 b. m. hr. Casella przed grobowcem swej matki. Samobójca ozdobił przedtem grobowiec kwiatami i pozapalał świece. Obok jego zwłok leżała fotografia pewnej damy, na której skreślone były słowa: „Umierając, całuję Cię!“

* Lot przez Morze Śródziemne. Trzej lotnicy, należący do francuskiej marynarki, dokonali w tych dniach lotu przez Morze Śródziemne. Są nimi trzej porucznicy okrętów: Csaille, Destreen i Janoier. Wznieśli się oni w w miejscowości St. Rafale na francuskiej Rivierze w odstępach czasu jednej godziny. Lotnikowi Janoierowi wyszła benzyna, wskutek czego nie mógł osiągnąć wybrzeża i został wraz z swoim dwupłaszczyznowcem uratowany przez jeden z towarzyszących lotnikom okrętów. Dwom innym lotnikom udało się dokonać lotu przez Morze Śródziemne. Wylądowawszy szczęśliwie w Calvi, odbyli następnie dalszy lot wzdłuż wybrzeża do Ajaccio. Odległość z St. Rafale do Calvi wynosi 175 klm. z Calvi do Ajaccio 75 klm. Lot trwał dwie godziny 45 minut.

* Stracenie mordercy. Na dziedzińcu więzienia w Metzu stracono dnia 13 b. m. górnika Jana Berresheima, który przed 2 i pół laty w podpitym stanie kilku uderzeniami noża zamordował jednego robotnika i pewnego polowego.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Ostatni wieczór kwartetowy Brukselczyków. — Najbliższe koncerty).

Na cmentarzu Łyczakowskim, przy ścieżce prowadzącej na prawo od głównej bramy stoi okazały grobowiec z czarnego marmuru. Jak wskazuje napis, spoczywają w nim zwłoki marszałka polnego Józefa barona Stutterheima, generała, który w wojnach Austryi z Napoleonem wybitną odegrał rolę. Przypadkowo nazwisko jego przeszło nietylko do dziejów wojen, ale i muzyki, a to dzięki temu, że odegrał on również pewną rolę w życiu Beethovena. Był to bardzo przykry epizod u schyłku schorzałego mistrza, gdy w roku 1825 wypędzono z Uniwersytetu jego pupila, bratanka, Karola. Biedny opiekun, dziwnie przywiązany do niewdzięcznika, postarał się o przyjęcie go do Politechniki. Ale nie trwało pół roku, a już i ten zakład pozbył się w ten sposób niemożliwego pod względem prowadzenia się słuchacza. Dotknięty tem młodzian usiłuje odebrać sobie życie, choć wiele okoliczności przemawia za tem, że był to zamach tylko pozorny, mający na celu wydobycie nowych pieniędzy od słabego stryjaszka. Beethoven, który wówczas już był ciężko chory, zatroskał się znów o los wykolejonego młodzieńca i za pośrednictwem swego przyjaciela Breuninga wyjednał u generała Stutterheima przyjęcie go do wojska, do pułku, którego Stutterheim był właścicielem. Z wdzięczności za tę przysługę dedykuje muzykalnemu generałowi kwartet swój najświeższy, a był to właśnie najpotężniejszy z kwartetów ostatnich, kwartet cis-moll.

Grali go wczoraj Brukselczycy, a kto go uważnie słuchał, ten mógł spostrzedz, jak cała muzyka ówczesna jest w nim, że tak powiem, przeczuta. Mendelssohn i Schumann przeglądają z waryacyi adagiomanon troppo e semplice, Wagnerowska polifonia Tristana i Parsifala z wstępnego adagio molto esspressivo a dyssonanse allegretta (z waryacyj) mogą dać przedsmak Debussyego. Genialnie rozszerzona forma kwartetowa z ciągłą gradacyą mieści w sobie treść, wyczerpującą wszelkie możliwe uczucia. Obok refleksyi i filozofii humor i wesołość, zamaszystość chłopska obok arystokratycznej noblessy, kościelne pienia obok tanecznego rozpasania, wszystko.... wszystko jest w tem dziele. Ale też muszą trudności jego być pokonane tak świetnie, musi być on zagrany tak, jak wczoraj grali go Brukselczycy, aby słuchaczom podać piękność jego w całej okazałości. Muzykalna nasza publiczność zapomniała o późnej porze i po skończeniu tego ogromnego dzieła długo nie chciała się uspokoić tak, że artyści musieli zdecydować się na naddatek, którym była przepiękna cavatina z op. 130. Schodzących z estrady żegnano okrzykami: do widzenia! Przybywajcie na przyszły rok mili goście, zawsze będziecie u nas witani jak najserdeczniej.

Chronologicznie i stylowo doskonałem przygotowaniem do kwartetu cis-moll były kwartety A-dur i C-dur. Pierwszy, z op. 18 wdrożył nas swojemi pięknemi waryacyami w potężną fakturę waryacyjną op. 131, a drugi, op. 59 nr. 3 we wspaniałej finale, owej ciekawej mieszaninie formy wielkiej i ścisłego stylu był wybornem przygotowaniem do przędzy polifonicznej kwartetu cis-moll. Brukselczycy tym razem usposobieni byli bardzo dobrze.

Najbliższe koncerty zapowiadają nam dwóch sławnych pianistów i jednego, bardzo sławnego śpiewaka. Pomiędzy Rosenthalem, który gra w poniedziałek, a Rubinsteinem, grającym w tydzień później, wystąpi w piątek, w sali teatru, drugi po Carusie w świecie tenor, Dalmores, pierwszy tenor paryskiej Opery wielkiej. Szafowanie słowami: primadonna wielkiej Opery paryskiej, tenor Opery wielkiej, jakie u nas czasem w reklamach się pojawiają, mogą wzbudzić u publiczności pewne niedowierzanie. Ale firma p. Türka chyba już nadto dobrą wyrobiła sobie u nas opinię, by jej można nie dowierzać; w jej ogłoszeniach co do Dalmoresa nie ma słowa przesady. Jestto fenomenalny śpiewak, nie rywal Carusa, bo o rywalizacyi między nimi nigdy nie było mowy, ale faktycznie obok niego najwspanialszy tenor, jakiego obecnie mamy. A jeśli sposobność usłyszenia Carusa jest dla Lwowa mało prawdopodobną, nie należy omieszkać sposobności posłuchania tego, który w hierarchii śpiewaczej zaraz po nim zajmuje miejsce.

We środę śpiewa „Echo“. Program wprawdzie nie zbyt nowy, ale zajmujący, a pójść powinni wszyscy, którzy interesują się rozwojem naszych Towarzystw muzycznych.

E. Walter.

Przypadkowe odnalezienie obrazu Rembrandta. W Nowym Jorku odnaleziono, w czasie publicznej licytacyi dzieł sztuki pozostałych po śmierci milionera Sully („króla jedwabnego“), prawdziwy skarb t. j. oryginał Rembrandta.

Jeden z licytowanych obrazów „Dar w dniu urodzin“ zanotowany był w spisie jako praca niemieckiego artysty Gramel'a. Nikt prawie z kupujących nie podejrzywał wiarygodności katalogu; kilku jednak po dokładnem zbadaniu obrazu poznało w nim... oryginał Rembrandta. Najniższa suma, od której zaczęto licytacyę, wynosiła zaledwie... 50 kor.! Za drugim razem podskoczyła jednak do 2500 kor. Ponieważ tylko nieliczna garstka osób znała tajemnicę arcydzieła, więc nikt nie ofiarował więcej od pewnego nowojorskiego adwokata, nazwiskiem Nauberger, który obraz za 36.000 kor. kupił.

Podobno obraz ten, który natychmiast będzie zbadany przez znawców, wart jest w rzeczywistości bajońskie sumy!

Z teatru miejskiego donoszą: Jutrzejszy afisz zapowiada na po południowe przedstawienie „Szkołę“ Z. Kaweckiego, graną poprzednio dwukrotnie przy wysprzedanej widowni, na wieczór zaś po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Mignon“ Thomasa Partyę tytułową śpiewa Raymonda Delaunois; będzie to jej przedostatni występ na naszej scenie. — Pożegnalny występ artystki, odbędzie się we środę w „Carmenie“.

W poniedziałek, premiera dwuaktowej komedyi chińskiej p. t.: „Bracia“ i jednoaktowej komedyi japońskiej p. t. „Cud miłości“, których autorem jest Juliusz Zeyer, obok Swiętopełka Czecha i Jarosława Vrchlickiego, najznakomitszy poeta czeski. — W kołach literackich i teatralnych budzi poniedziałkowa premiera tem większe zainteresowanie, że niepospolity ten poeta, znany dotąd tylko w kołach czytającej publiczności ze świetnych przekładów Miriama, przemówi po raz pierwszy ze sceny polskiej, i to w utworach które należą do prawdziwych arcydzieł jego twórczości. — Dyrekcya teatru miejskiego dołożyła ze swej strony starań, aby utwory Zeyrowskiej (akcya obydwóch rozgrywa się na dalekim Wschodzie) zaprezentować w stylowej oprawie scenicznej i w najlepszem przygotowaniu. — W „Braciach“ odtworzą główne role: pp. Barwińska, Pawłowska, Frączkowski i Fritsche, w „Cudzie miłości“, pp. Michnowska, Barwiński i Hierowski.

Bezpośrednio po premierze Zeyerowskiej, zaraz następnego dnia, we wtorek, ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie, wyborna grana wstędzie z olbrzymiem powodzeniem operetka Henryka Reinhardta, p. t. Małgorzatka.

Zabawa ta i pełna humoru operetka rozgrywa się na barwnym tle życia studenckiego na jednym z uniwersytetów bawarskich, co pozwoliło librecistom na rozwinięcie niezwykle ożywionej i w całe mnóstwo świetnych typów obfitującej akcyi. Tytułową rolę gra p. Helena Miłowska, której partnerami w główniejszych rolach będą pp.: Kasprowiczowa, Kuligowski, Kalinowska, Markowska, Solnicki, Tatrzański, Zaremba, Zbucki.

„Księżniczka Małgorzata“, która zdaje się mieć na długi czas zapewnione powodzenie, grana będzie w przyszłym tygodniu cztery razy z rzędu, a mianowicie: we wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę.

W próbach, czteroaktowa komedya autora „Leci liście z drzewa“ Józefa Wiśniowskiego p. t.: „Pod blask słoneczny“, której premiera odbędzie się 1 kwietnia.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę 21, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Figlarne żonki“, operetka, M. Gabriela. — W niedzielę 22, o godzinie pół do 4 po południu „Szkoła“, sztuka, Z. Kaweckiego. — W niedzielę 22, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Mignon“, opera, A. Thomasa; przedostatni gościnny występ Raymondy Delaunois, primadonny Opery komicznej w Paryżu. W poniedziałek 23, po raz pierwszy (nowość) „Bracia“, komedya chińska w 2 aktach, Juliusza Zeyera i „Cud miłości“, komedya chińska w 1 akcie J. Zeyera, przekład Wł. Floryańskiego. Abonament Nr. 33. — We wtorek 24, o godzinie pół do 4 po południu staraniem sekcyi pracy Tow. Pań św. Wincentego a Paulo „Śluby panieńskie“, komedya, Al. hr. Fredry. — We wtorek 24, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (nowość) „Księżniczka Małgorzatka“ (Princess Grettl), operetka w 3 aktach R. Reinhardt'a, z Heleną Miłowską w tytułowej roli. Abonament Nr. 34. — We środę 25, o godzinie 3 po południu ku uczczeniu rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki na rynku krakowskim „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny, W. L. Anczyca. — We środę 25, o godzinie pół do 8 wieczorem „Carmen“, opera, J. Bizeta; pożegnalny występ gościnny Raymondy Delaunois, primadonny Opery komicznej w Paryżu.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę 22, po południu, „Hiszpańska mucha“, farsa, F. A. i E. Bacha. — W niedzielę 22, wieczorem, „Hamlet“, tragedya, Shakespeare'a. — W poniedziałek 23, wieczorem, „Pigmalion“, komedya, B. Shawa.

Z Izby sądowej.

Lwów, 21 marca.

Dwunasty dzień rozprawy.

Pierwszym świadkiem dziś przesłuchanym był Wasyl Jurków, słuchacz praw, b. instruktor bursy w Drohobyczu.

Przew.: Czy w bursie tej uczono języka rossyjskiego?

Św.: Tak, uczono języka russkiego.

Przew.: Kto uczył?

Św.: Nauczycielka Jaszkół, sprowadzona z Rossyi.

Przew.: Kto tej nauczycielce płacił?

Św.: Tego nie wiem.

Przew.: Czy była tam gramatyka Bendasiuka?

Św.: Ja ją miałem.

Przew.: A chłopcy uczyli się z niej?

Św.: Tego nie wiem.

Przew.: Czy bursa dostawała jakie subwencye?

Św.: Dawała tylko Rada powiatowa.

Przew.: Bendasiuk nie dawał? Zna pan Bendasiuka?

Św.: Bendasiuka nie znam.

Przew.: Czy bursa ta jeszcze istnieje?

Św.: Nie, została rozwiązana.

Przew.: Dlaczego?

Św.: Bo dyrekcya gimnazyum zabroniła uczniom mieszkać w bursie.

Przew.: Jaka była przyczyna, czy może źle wychowywano młodzież, czy może uprawiano tam politykę?

Św.: Nie, tam byli mali chłopcy.

Przew.: A może dlatego, że tam uprawiano prawosławie lub carosławie?

Św. nie umie tego wytłumaczyć.

Przew.: Może przecież wie pan, dlaczego bursa przestała istnieć?

Św.: Przypuszczam dlatego, że była „russka“.

Przew.: Przecież do dziś istnieje tyle burs russkich i nikt nie zamyśla ich rozwiązywać.

Św.: Może być, że nie wypadało wszystkich odrazu rozwiązać.

Prok.: Czy Bendasiuk był kiedy w bursie?

Św.: Nie był.

Prok.: Sam Bendasiuk zeznał, że był tam.

Św.: Może być.

Prokur.: A więc pan nie wie; to, co innego.

Św.: Tak, nie słyszałem o tem.

Prok.: Czy Bendasiuk dawał jakie pieniądze na bursę?

Św.: Nie dawał.

Prok.: Bendasiuk przyznał, że dawał pieniądze na bursę.

Św.: Ja o tem nie wiem.

Prok.: Czy pan nigdy nie rozmawiał z tą nauczycielką o tem, kto ją sprowadził i kto jej płacił?

Św.: Nie rozmawiałem, tylko słyszałem, że p. Kryśkowa ją sprowadziła.

Prok.: Kto to jest p. Kryśkowa?

Św.: Żona właściciela dóbr.

Dr. Dudykiewicz: Miała ona dzieci?

Św.: Tak, nauczycielka uczyła jej dzieci. Dla swoich dzieci ją sprowadziła.

Św. ks. Michał Jednaki, członek zarządu bursy w Drohobyczu, zeznaje, że Bendasiuka nie zna i nie wie o tem, aby dawał subwencye. Nie wie, kto sprowadził nauczycielkę języka rossyjskiego i kto jej płacił. Słyszał,

że dyrekcya gimnazyum dlatego zabroniła uczniom mieszkać w bursie, bo znaleziono tam książki rossyjskie. O prawdziwej przyczynie zamknięcia bursy świadek się nie dowiadywał.

Św. ks. Jan Otto, przewodniczący bursy w Drohobyczu, zeznaje, że nigdy z Rossyi nie przysyłano subwencyj na bursę, nie wie też o tem, aby ze Lwowa przysyłano subwencye. Nie wie, czy uczono w bursie języka rossyjskiego i czy była tam nauczycielka. Dopiero po jej wyjeździe dowiedział się, że była ona u p Kryśkow. Swiadek odpowiada na pytanie obrońcy, że w bursie nie krzewiono prawosławia, ani carosławia, ani też nie krzewiono nienawiści do Rządu austryackiego.

Św. Otylia Kryśkow, zamieszkała w Uniatyczach, członek zarządu bursy w Drohobyczu, podaje kilka szczegółów o bursie.

Przew.: Czy pani sprowadziła nauczycielkę Jaszkółównę?

Św.: Tak.

Przew.: A w jakim celu i w jaki sposób?

Św.: Gdy tu bawił hr. Bobriński, byłam w jego towarzystwie i nieprzyjemnie mi było, że nie umiałam mówić po „russku“. Postanowiłam nauczyć się po russku i prosiłam hr. Bobrińskiego, aby mi przysłał nauczycielkę. Niebawem hr. Bobriński przysłał mi Jaszkółównę.

Przew.: Ile jej pani płaciła?

Św.: Oficyalnej płacy nie pobierała. Miała u mnie wszystko.

Przew.: Czy uczyła też w bursie?

Św.: Tak, dojeżdżała do bursy.

Przew.: Płacono jej za to osobno?

Św.: Nie płacono. O ile wiem, dostała tylko z „Narodnego Sowieta“ remuneracyę, gdy wyjeżdżała do Rossyi.

Przew.: Co się z nią stało?

Św.: Jest teraz w Płocku, prowadzę z nią korespondencyę.

Przew.: Długo była u pani?

Św.: Zdaje mi się, że trzy lata.

Przew.: Nie wie pani, dlaczego bursa przestała istnieć?

Św.: Prywatnie dowiedziałam się, że dyrekcya gimnazyum zabroniła uczniom dlatego mieszkać w bursie. że tam uczono języka „russkiego“.

Odczytano następnie zeznania świadków dr. Hladkiego i dr. Siokały, których zeznania odnoszą się do bursy w Drohobyczu.

Świadek Józef Śluzar, dyrektor Towarzystwa kredytowego w Gorlicach, zeznaje, że tamtejsza bursa utrzymywała się ze składek. Bendasiuk subwencyi nie dawał. Dawniej uczyła w bursie języka rossyjskiego nauczycielka z Rossyi, Szczerbińska. Kto ją sprowadził, tego świadek nie wie, słyszał, że płacił jej pensyę p. Hasaj, kandydat adwokacki z Nowego Sącza.

Prok.: Czy przeglądał pan książki kasowe?

Św.: Przeglądałem.

Prok.: Były tam uwidocznione składki?

Św.: Tak.

Prok.: Czy był tam wymieniony Bendasiuk?

Św.: Nie był.

Prok.: To dziwne, bo on twierdzi, że posłał tam subwencyę.

Św.: Nie zauważyłem tego.

Na tem zarządził przewodniczący krótką przerwę.

Na pół godziny przed pierwszą weszli do sali członkowie Dumy rossyjskiej, którzy przyjechali wczoraj do Lwowa przysłuchać się rozprawie.

Wśród nich są trzej duchowni, mianowicie nacyonaliści: ks. Rudicz, ks. Jakubowski i ks. Mitrocki z żoną, dalej kadet Łaszkiewicz i październikowiec Makohon.

W przerwie wszyscy witali się serdecznie z wszystkimi oskarżonymi. Całowano się po rękach i twarzy. P. Mitrocka ucałowała ręce obu oskarżonych ks. Sandowicza i ks. Hudymy. Po chwilowej wymianie słów, goście rossyjscy przysłuchiwali się dalej rozprawie.

Po przerwie przesłuchiwano świadka Teodora Tańczyna, słuchacza praw z Gorlic. Świadek jest obecnie kierownikiem tamtejszej bursy. Bursa ta ma obecnie około 35.000 kor. długów. O subwencyach dla bursy świadek nic nie wie. Datki nadsyłano z Ameryki i z kraju. Świadek czytał protokoły i nigdzie nie znalazł śladu, aby Bendasiuk dawał jakieś subwencye, W protokołach wyczytał też, że wydział bursy uchwalił w r. 1909 sprowadzić Aleksandrę Szczerbińską dla nauki języka rossyjskiego. Kto jej płacił, tego świadek nie wie.

Przew.: Czy była tam jaka agitacya carosławia lub prawosławia?

Św.: Nie było.

Przew.: A gramatyka Bendasiuka była?

Św.: Nie widziałem.

Przew.: Czy z Rossyi sprowadzano jakie książki agitacyjne?

Św.: Nie.

Przew.: Jakie książki są w bibliotece?

Św.: Klasyków russkich: Gogola, Lermontowa, Tołstoja, są polskie, niemieckie, a nawet francuskie.

Dr. Czerlunczakiewicz: W powiecie gorlickim szerzy się prawosławie, czy nie wie pan dlaczego?

Św.: Nie interesuję się tym ruchem. Opowiadamo mi, że wskutek agitacyj politycznych, uprawianych przez księży, szerzył się ten ruch. Powtóre dlatego, że ci chłopi, którzy wyjeżdżają do Ameryki, przyjeżdżają tu już jako prawosławni. Tam mają cerkwie prawosławne, chodzą do nich i przechodzą wreszcie na prawosławie. Nie wszyscy jednak chłopi wracają prawosławnymi.

Św. dr. Aleksander Hassaj, kandydat notaryalny w Muszynie, przewodniczący bursy w Nowym Sączu, zeznaje, że Bendasiuk dwa razy przyjeżdżał do Nowego Sącza i przywoził subwencye dla bursy. Świadek sam jeździł do Lwowa o subwencye. W bursie uczono języka rossyjskiego. Świadek uczył sam, później sprowadzono nauczycielkę Wojciechowską, która była tam około 2 lata. Miała całe utrzymanie od bursy. Ponadto świadek udawał się do „Narodnego Sowieta“ po remuneracyę dla niej.

Przew.: Ile dawano remuneracyi?

Św.: Czasem 70 koron co kilka miesięcy. Bywało, że „Narodny Sowiet“ nie przysyłał. Udałem się raz do dr. Dudykiewicza. Powiem prawdę, był bal, Wojciechowska nie miała odpowiedniej sukienki.

Przew.: Dał dr. Dudykiewicz?

Św.: Dał. Przysłał 150 kor.

Prok.: Czy Szczerbińska uczyła w Nowym Sączu?

Św.: Nie, uczyła w Gorlicach.

Prok.: Ile brała pensyi?

Św.: 75 kor. miesięcznie.

Prok.: Czy to pan jej płacił?

Św.: Tak, nadsyłał pieniądze Bendasiuk, lub „Narodny Sowiet“.

Prok.: Kto sprowadził Szczerbińską?

Św.: Przyjechała z Wojciechowską.

Prok.: Czy Bendasiuk wizytował bursę i co mówił?

Św.: Pytał, jak się chłopcy uczą języka literackiego i wogóle jakie robią postępy.

Przewodniczący odczytuje wykaz nadesłanych przez Bendasiuka subwencyj. Wynosiły one 4000 koron.

Na pytanie przewodniczącego zeznaje świadek, że bursa jeszcze dziś istnieje, ale zabroniono miejscowej młodzieży mieszkać w bursie. Świadek twierdzi dalej, że w bursie nie szerzono agitacyi prawosławnej i carosławia. Chłopców bursy wychowywano w duchu katolickim. Dyrektor Rzepiński wyrażał się zawsze pochlebnie o prowadzeniu bursy przez świadka.

Dalej stwierdza świadek na pytanie obrońców, że prawosławie szerzyło się w jego okolicach wskutek tego, że księża ukraińscy wyszydzali ruch „russki“ w tych okolicach. Także i to, że z Ameryki przyjeżdżali chłopi prawosławni, przyczyniało się do krzewienia prawosławia. Ideałem chłopów w tych okolicach jest idea russka i przy tej idei — jak powiada świadek — chłopi twardo stoją.

Na tem ukończono przesłuchanie zawezwanych na dzisiejszą rozprawę świadków.

Przewodniczący odczytał w dalszym ciągu kilka protokołów zeznań świadków, odnoszących się do burs. Zeznania te są mniejszej wagi.

Na tem odroczono rozprawę do poniedziałku.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, przy ul. Kopernika 3. Telefon nr. 468.

W miesiącu lutym r. 1814 w dziale ubezpieczeń na życi podano 1866 wniosków na sumę 16,540.371 kor. 26 h. — a wystawiono 1667 polic na sumę 13,807.510 kor. 40 h.; od 1 stycznia 1913 podano 3.902 wniosków na sumę 34,054.308 kor. 38 h., a wystawiono 3.333 polic na sumę 28,706.101 kor. 97 h.

Zgłoszone szkody w tym dziale od 1 stycznia 1913 r. wynoszą 2,007.365 koron 31 h.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1912 roku 1,267.209.909 kor. 28 hal. w kapitałach i 1,867.120 kor. 06 h. w rentach, na 165.934 policach, na co rezerwowano w gotówce 375,547.656 kor. 67 h. Zapłacone szkody w r. 1912 w dziale życiowym wynoszą 22,964.179 kor. 70 h., a we wszystkich działach od czasu założenia Towarzystwa (1831 r.), według corocznych wykazów, wypłacono 1,112.818.121 kor. 56 h.

OSTATNIA POCZTA.

* Wczorajszy *Fremdeblatt* donosi: Prezes Koła polskiego dr. Leo był dziś po zaprzysiężeniu w charakterze tajnego radcy na posłuchaniu u Najj. Pana.

Podczas audyencyi tej wyraził Monarcha szczególne zadowolenie z powodu udania się dzieła ugody narodowościowej w Galicyi i wypowiedział nadzieję, iż odtąd zawsze w przyszłości obydwa narody pracować będą razem w zgodzie.

* Wydział krajowy Galicyi zwrócił się wczoraj do wiedeńskiej Izby giełdowej o notowanie kursu 4½ wolnych od podatku amortyzacyjnych obligacyj 13 milionowej galicyjskiej pożyczki krajowej w urzędowym dzienniku giełdowym,

= Na wczorajsze posiedzenie Sejmu węgierskiego opozycya nie przybyła. Prezydent zawiadomił, że musiał polecić straży parlamentarnej wydalenie dziennikarza Persiana i odebrał mu kartę sprawozdawczą.

Sejm przystąpił do porządku dziennego, ukończył dyskusyę rumuńską i uchwalił wniosek p. Jakobssego, przyjmujący odpowiedź hr. Tiszy do wiadomości.

= Z Paryża donoszą: Senator i były minister robót publicznych Gauthier został mianowany ministrem marynarki.

Komisya śledcza w sprawie Rochette'a przesłuchała wczoraj byłych ministrów Monisa i Caillaux.

= Wczoraj przy ogromnym udziale publiczności odbył się w Paryżu z kościoła św. Franciszka Salezego pogrzeb zwłok redaktora *Figara* Calmette'a. W pogrzebie wzięło udział wiele wybitnych osób ze świata politycznego, naukowego i artystycznego Na trumnie złożono wiele wieńców. Napisy na wielu wieńcach wychwalały zmarłego jako ofiarę obowiązku patryotycznego. Briand, Barthou i Klotz, gdy wracali z cmentarza, byli przedmiotem owacyj.

= Rumuński następca tronu z żoną przybył wczoraj do Berlina. Na dworcu powitał ich cesarz Wilhelm.

= Rossyjska Rada państwa obradowała wczoraj nad wnioskiem komisyi personalnej Rady państwa, wyrażającym opinię, że członek Rady państwa profesor Guin przestał być jej członkiem. Guin był profesorem w Petersburgu i został wybrany do Rady państwa. Z początku bieżącego roku przeniesiony został jako profesor do Charkowa, a ponieważ nie chciał tam pojechać, minister oświaty usunął go z posady i zawiadomił o tem Radę państwa. Komisya orzekła, że prof. Guin wskutek usunięcia go z posady stracił cenzus wyborczy i przestał być członkiem Rady państwa. Rada państwa 96 głosami przeciw 56 wniosek komisyi odrzuciła.

= Senat w Waszyngtonie odrzucił poprawkę do konstytucyi, aby kobietom przyznać prawo głosowania, 35 głosami przeciw 34; do uchwalenia podobnego wniosku potrzeba kwalifikowanej ⅔ większości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 marca. Liczba powracających robotników sezonowych, którzy nie znaleźli pracy w Prusiech, wzrasta z dnia na dzień. Dziś przed południem zawitało do Krakowa przeszło 300, z których większość przybyła pieszo, obdarta i wynędzniała. W Krakowie wszczęto akcyę zapomogową dla najbiedniejszych z nich.

Wiedeń, 21 marca. Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował będącego w służbie w sądzie krajowym w Czerniowcach sędziego dr. Dymitra Kuropatnickiego sekretarzem w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Wiedeń, 21 marca. W ciągnieniu dzisiejszem loteryi klasowej 10,000 kor. wygrał los 10.694, po 5.000 kor. losy 32.022, 39.715 i 44.603.

Opawa, 21 marca W szybie „Piotr“ koło Michałkowic wybuchł strajk. Z tego powodu oddalono około 500 robotników.

Gniewin, 21 marca. Strajk w kopalni węgla „Tegetthof“ w Maltheuern ukończył się.

Warszawa, 21 marca. (Tel. pryw.) Przed Izbą sądową rozpoczął się proces przeciw 19 oskarżonym o należenie do organizacyi anarchistów komunistów pod nazwą „Czerwona ręka“, która dokonała 26 napadów w latach 19 0 i 1911 w Warszawie i okolicy. Oskarżonymi są wyłącznie żydzi, przeważnie młodzi ludzie w wieku lat 17—20.

Wilno, 21 marca. (Tel. pryw.) Na podstawie poufnego rozporządzenia gubernatora policmajster wileński nie zatwierdził szyldów z tekstem polskim. Interesowani przygotowują skargę do ministerstwa.

Katowice, 21 marca. (Tel. pryw.) We wsi Michałowicach władze pruskie eresztowały obywateli austryackich Pakuszewskiego, Posza, Nowaka i Sterowskiego pod zarzutem fabrykacyi bomb i propagandy anarchizmu.

Petersburg, 21 marca. (Tel. pryw.) Profesora Petrażyckiego nie zatwierdzono w godności członka krakowskiej Akademii Umiejętności.

Zjazd króla włoskiego z ces. Wilhelmem.

Rzym, 21 marca. (Ag. Stefanii). Król pojedzie do Wenecyi i tam spotka się z cesarzem Wilhelmem. Towarzyszyć będzie królowi minister spraw zagranicznych marg. di San Giuliano. Dnia 25 b. m. odbędzie się śniadanie w pałacu królewskim, a o godz. 8 wieczorem obiad na pokładzie „Hohenzollern“.

Katastrofa w Wenecyi.

Wiedeń, 21 marca. Do *Neues Wiener Tagblatt* donoszą z Wenecyi: Na parowcu, który padł ofiarą katastrofy, znaleziono zwłoki 34-letniej pani Buschel z Kołomyi, która odbywała podróż poślubną.

Sprawa Caillaux.

Paryż, 21 marca. Po przesłuchaniu prokuratora Fabre'a w komisyi Rochette'a przesłuchano także prezydenta sądu Bidault, który oświadczył, że adwokat Rochette'a Bernard prosił go, ażeby ze względu na stan zdrowia jego klienta odroczono proces, on jednak odmówił. W kilka dni potem jednak powiedział mu, że Monis prosił go, aby odroczono proces ze względu na wzburzenie na targu finansowym. Prokurator zgodził się na to. Bidault zeznał, że mylną jest rzeczą sądzić, iż odroczenie sprawy miało na celu jej przedawnienie. Przez odroczenie nie popełniono żadnej niepoprawności. Dziś komisya dalej prowadzi swe prace.

Paryż, 21 marca. (Ag. Havasa). Strzał rewolwerowy podczas wczorajszych demonstracyj po pogrzebie Calmette'a pochodził od pewnego inspektora policyi, którego demonstranci otoczyli i zaczęli bić. Ten inspektor, oraz drugi policyant zostali ciężko zranieni.

Londyn, 21 marca. Pisma unionistyczne notują pogłoskę, że wszyscy oficerowie kawaleryi, stacyonowani w Curragh (w Irlandyi) podali się do dymisyi, aby nie być użytymi w Ulsterze.

Times dodaje do tego uwagę, że w Dublinie niepodobna było do wczoraj wieczora uzyskać potwierdzenia tej pogłoski i ogólnie uważają tam wiadomość tę za niewiarogodną.

Przywódca Irlandczyków John Redmond stara się o to, aby zapowiedziane na jutro demonstracye unionistyczne nie odbyły się.

Londyn, 21 marca. Główny komitet Związku pracodawców w przemyśle bawełnianym wczoraj w Manchesterze jednomyślnie uchwalił zalecić wszystkim pracowniom, w których przędzie się bawełnę amerykańską, aby podczas tygodnia ulsterskiego ze względu na stan interesów pracę zawiesiły.

Londyn, 21 marca. (Reuter). Wczoraj wieczorem rozeszła się pogłoska, że kilka oficerów pułku ułanów w Dublinie prosiło o dymisyę na znak protestu przeciw odkomenderowaniu tego pułku do Ulsteru. Pogłoska ta nie została potwierdzona.

Daily Mail donosi, że kilku ministrów zeszło się na naradę w sprawie poważnej sytuacyi.

Sofia, 21 marca. *Dnievnik* dowiaduje się od pewnej osoby, stojącej blisko egzarchy, że egzarcha Józef z powodu różnic, jakie zaszły między nim a członkami synodu, zamierza ustąpić. Pogłoska ta znajduje wiarę wobec tego, że egzarcha trwale jest cierpiący.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21-go marca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 636·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 841·—, Akcye Anglobanku 343·75, Akcye Unionbanku 607·50, Akcye Länderbanku 519·50, Akcye Bankvereinu, 534·—, Akcye Bodencredit 1242·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 643·50. Akcye kolei państwowych 711·—, Akcye kolei Południowej 102·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5030·—, Akcye kolei czerniowieckiej 513·50, Akcye Alpiny 818·—, Akcye Rima Muranyi 653·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2502·—, Akcye Fabryki broni 931·—, Akcye Tureckie tytoniowe 436·75, Akcye Galicyisko-karpackiego Towarzystwa naftowego 994·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 83·05, Austryacka Renta koronowa 83·45, Węgierska renta koronowa 82·40.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Kto dba o zdrowie i czystość

Kto pragnie pozbyć się ze swej pościeli prochu, brudów i bakcyli. Ten daje bezwłocznie czyścić pierze do specyalnego zakładu czyszczenia i dezinfekcyonowania pierza

„LEDA“, ul. Janowska l. 32.

Warunki na Lwów: za 1 klg. pierza 60 hal., 1 klg. puchu 70 hal. Od 20 klg. odbiór z domu i dostawa do domu gratis.

NADESŁANE.

SKŁAD
fortepianów, pianin
i fisharmonium
Prof. Fr. NEUHAUSERA i Sp.
Lwów, Batorego 11.

Dr. K. Podlewski
specyalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12 i od 3—5
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 23.

KINO Ul. Jagiellońska l. 20 i 22.
JAGIELLOŃSKIE
Program nowości od 20 do 23 marca.
1. **Południowy Tyrol,** prześliczne zdjęcie z natury. 2. **Zapasy bokserów,** pouczające. 3—5. **Oczy matki,** wzruszający do głębi dramat w 3 aktach. Tragedya dziecka, które w zaraniu życia szuka ukojenia po stracie matki. Wstrząsające sceny. Niebywałe efekta trzymają uwagę widza w naprężeniu od początku do końca. 6—8. **Nareszcie sami,** znakomita komedya w 3 aktach. 9. **Zaopatrywanie w węgiel okrętów wojennych,** pouczające zdjęcie z natury. 10. **Dupin nauczył się czarować,** humoreska.
Ceny miejsc od 30 hal. do 2 koron.
Najpiękniejsza sala we Lwowie.
Muzyka wojskowa 30 p. p.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą
wydaje **Biuro miastowe**
C. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)
obecnie
ul. Jagiellońska Nr. 3.
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 marca 1914.

Hotel Żorża. Pp.: A. Zawadzki z Białobożnicy, A. Garapich z Zagórza, O. Ryiski z Warszawy

Hotel Europejski. Pp: J. Kaempfe z Leopoldówki, A. Bączkowski z Rohatyna, T. Bohdan z Zadwórza, P. Morawski z Sieniawy, P. Topczewski z Sieniawy, P. Bielecki z Wyczółek, W. Łaszkiewicz z Petersburga, K. Rudycz z Petersburga, M. Mytrocki z Petersburga, P. Makohon z Petersburga, W. Jakubowicz z Petersburga.

Hotel Imperial. Pp.: E. hr. Michałowski z Dobrzechowa, J. hr. Potocki z Rymanowa, S. Dembiński z Buska, Z. Obertyński z Hujcza.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 21 marca 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	642·—	652·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	391·—	396·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	507·—	514·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·50	91·20
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·20	91·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·10	85·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	91·—	91·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·40	84·10
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·70	91·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·70	91·40
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·30	82·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·50	84·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·50	82·20
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	81·30	82·
„ „ „ 4 pr.	81·—	81·70
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·90	257·10
100 marek niemieckich	117·60	118·—

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 19 marca 1914.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83·15	83·35
styczeń-lipiec	83·15	83·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·95	87·15
kwiecień-październik	87·30	87·50
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1635·—	1675·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	452·—
„ „ 1864 po 100 zł.	680·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·95	104·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·55	83·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·45	87·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·90	104·90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5½ pr.	108·70	109·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	86·60	87·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86·45	87·45
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5⅝ pr. (ostempl. akcye)	430·—	433·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·95	87·95
Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·65	87·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904. 4 prc.	87·75	88·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·25	87·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	99·—	99·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	472·—	482·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	235·—	245·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	302·80
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·80	84·80
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	82·—	83·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·60	84·60
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·25	99·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·—	116·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	226·75	229·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	241·75	251·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·—	84·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	90·75	91·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·25	84·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·25	92·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·75	91·75
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·25	82·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·75	92·75
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·75	92·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·—	79·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·50	84·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·50	109·50
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·—	31·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	475·—	485·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	57·—	63·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·50	56·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·75	35·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	105·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	343·50	344·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	398·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3665·—	3675·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	636·25	637·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	843·50	844·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	735·—	736·—
Gal. banku hip. 200 złr.	643·50	644·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	519·50	520·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1965·—	1976·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	608·50	609·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	272·50	273·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1255·—	1261·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5040·—	5080·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	514·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	838·25	839·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2565·—	2582·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	940·—	950·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	308·—	310·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1000·—	1010·50
Schodnicy 500 kor.	443·—	447·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	437·—	439·20
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·60	117·80
Włoskie Banki	95·10	95·25
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·04¼	24·08¼
Paryż za 100 franków	95·40	95·55
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·75	253·75
Szwajcarskie Banki	95·37½	95·52½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·10
20-markówka	23·53	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·62½	117·82½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·10	95·30
Ruble	252·62½	253·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4326/13 (9) (4592 3—3)

E d y k t.

Dnia 1 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, licytacya:

1. realności lwh. 107 gm. Olesza,
2. realności lwh. 279 gm. Olesza,
3. połowy realności lwh. 394 gminy Olesza.

Wartość szacunkowa:
ad 1. — 3150 kor.,
ad 2. — 600 kor.,
ad 3. — 2510 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 2100 kor.,
ad 2. — 400 kor.,
ad 3. — 1673 kor. 34 h.
C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Monasterzyska, 25 lutego 1914.

L. cz. E. 4325/13 (8) (4593 3—3)

E d y k t.

Dnia 1 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 276 gm. Olesza wartości 700 kor.,

b) połowy realności lwh. 133 gminy Olesza wartości 3780 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 466 kor. 67 h.,
ad b) 2520 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 25 lutego 1914.

L. cz. E. 4187/13 (9) (4594 3—3)

E d y k t.

Dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 1 w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya:

a) połowy realności lwh. 3586 gminy Barysz, wartości 900 kor.,

b) połowy realności lwh. 1802 gminy Barysz, wartości 500 kor.,

c) połowy realności lwh. 218 gminy Barysz, wartości 2080 kor.,

wraz z przynależytościami na lwh. 218 się znajdującymi wartości 255 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 600 kor.,
ad b) 333 kor. 32 h.,
ad c) 1556 kor. 66 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 20 lutego 1914.

L. cz. E. 2757/13 (4) (4648 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, imieniem stałego funduszu przemysłowego, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym dnia 24 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 92 ks. gr. Dąbrowa,
b) lwh. 94 ks. gr. Dąbrowa,
c) lwh. 193 ks. gr. Dąbrowa,
d) lwh. 376 ks. gr. Dąbrowa,
e) lwh. 377 ks. gr. Dąbrowa, pb. 176, 175 i t. d., oraz pgr. 766 i t. d., wraz z budynkami fabrycznymi (huta szkła) i mieszkalnymi.

Wartość szacunkowa realności wynosi:
ad a) 90.000 kor.,
ad b) 1200 kor.,
ad c) 8000 kor.,
ad d) 200 kor.,
ad e) 300 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) 45.000 kor.,
ad b) 800 kor.,
ad c) 5333 kor. 34 h.,
ad d) 133 kor. 34 h.,
ad e) 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno, 24 lutego 1914.

L. cz. E. 2220/13 (4673 2—3)

Na żądanie Rózi Tuchmann, kupcowej w Ustrzykach, odbędzie się dnia 27 marca 1914o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, w Ustrzykach licytacya realności obj. lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Rabe wraz z przynależnościami składającemi się ze studni, płotu i 4 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na

licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 5941 kor. 17 h.

Najniższa cena wynosi 3960 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Ustrzyki, 15 lutego 1914.

L. cz. E. 4154/13 (21) (4637 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw galic. akc. Banku hipotecznego zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności obj. lwh. 1601 ks. gr. gminy kat. Złoczów, składającej się z pb. 2191 obszaru 179 s.^{2} na której stoją: dom murowany częścią jednopiętrowy, a częścią parterowy pod Nr. 597 budynek gospodarczy, żelazne sztachety na podmurowaniu, studnia z pompą, chodniki i bruki i z parceli grunt. lkat. 224/3 ogród obszaru 837 s.^{2}, wraz z innymi przynależytościami składającemi się z szopy na wózek, sosny, 40 sztuk różnego drzewa owocowego jednego dużego kasztanu, przewodów do światła elektrycznego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 42.000 kor., przynależności zaś na 344 kor.

Najniższa cena wynosi 21.172 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 25 lutego 1914.

(4682 2—3)

Sądowa Hala Aukcyjna
we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Poniedziałek, 23 marca 1914 i wtorek, 24 marca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite niedoręczalne przesyłki pocztowe i przedmioty znalezione w obrębie c. k. Zakładu pocztowego, a mianowicie: książki, ubrania, obrazy, rozmaite materyały i inne rzeczy.

Czwartek, 26 marca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, srebro stołowe, towary korzenne, parkiety.

Piątek, 27 marca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, nowe sypialnie, jadalnie i t. p., powozy i automobile.

Sobota, 28 marca 1914 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, przybory do elektryczności.

B. Poza halą sądową:

Poniedziałek, 13 marca 1914:

a) o godzinie 9 rano przy ul. Kopernika l. 56: deski, brusy;
b) ul. Asnyka l. 9: sprzęty domowe i kasa;
c) o godzinie 10 rano przy ul. Stanisława l. 10 i ul. Szeptyckich l. 15: różne przybory instalacyjne, meble, sprzęty domowe, gramofon etc.

Wtorek, 24 marca 1914 o godzinie 9 rano:

a) na targowicy końskiej: konie;
b) przy ul. Weteranów l. 3: sprzęty domowe.

Czwartek, 26 marca 1914 o godzinie 9 rano:

a) przy ul. Janowskiej 107: wozy, maszyna do rębania drzewa;
b) ul. Inwalidrw l. 19: karetka.

Piątek, 27 marca 1914 o godzinie 9 rano:

a) ul. Karola Ludwika l. 5: kasa ogniotrwała;
b) ul. Bema l. 12: kamienie.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz i a miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna
c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,
Lwów, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 2641/13 (4) (4712 2—3)

Dnia 24-go marca 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya całych realności:

a) lwh. 616 i
b) lwh. 660 gm. Świstelniki.

Cena szacunkowa wynosi:

a) lwh. 616 — 220 kor.,
b) lwh. 660 — 1850 kor.

Najniższa oferta wynosi:

a) co do lwh. 616 — 146 kor. 66 h.,
b) lwh. 660 — 1230 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. E. 5191/12 (4194 3—3)

Dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 777 gm. Trybuchowce, składającej się z 22 parcel gruntowych, stanowiąccych 134½ morgów pola ornego, 11 morgów łąki i parceli budowlanej obszaru 2 morg., na której stoi dom kryty gontami, piwnica, murowana studnia, budynek gospodarczy i dom dla służby.

Wartość szacunkowa:

a) grunta 163.100 kor.,
b) budynki 21.010 kor.,
c) przynależności 1495 kor.

Najniższa cena wynosi 123.737 kor.

Odnośne akta przeglądnąć można w godzinach urzędowych w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 23 stycznia 1914.

L. cz. E. III. 2062/13 (4747 1—3)

Strona zobowiązana Berta Hirschhorn i Laura König.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Hermana Zeilera, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III., na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności ks. gr. III. dz. m. Lwowa lwh. 353 (oznaczenie realności) pod lk. 4373/3 przy ul. Smerekowej pod l. or. 6 składa się z pbud. o powierzch. 396 m^{2} i domu parterowego.

Wartość szacunkowa wynosi 23.760 kor.

Najniższa oferta 11.880 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział III.
Lwów, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. E. 3349/13 (4) (4702)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Wajdy z Jaszczwi i nieletniego Stanisława Wajdy przez opiekuna Stefana Waszeciaka w Jaszczwi, zastąpionego przez p. dr. Gottlieba, adw. w Jaśle, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle, licytacya połowy realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Bieździedza objętej, wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych.

Połowa nieruchomości powyż wymienionej wystawionej na licytacyę oceniona i ustalona na 1727 kor. 87 h., przynależności zaś na 5 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 1155 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Jasło, dnia 10 marca 1914.

L. cz. E. 119/13 (8) (4692 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Rafaela Grossbarda w Żabnie odbędzie się w sądzie niżej wymienionym dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 51, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya majętności Kamienica dolna lwh. 735 ks. tab. tut. sądu.

Wartość szacunkowa 9400 kor.

Najniższa oferta 6266 kor. 66 h.

Majętność sprzedać się mająca nie ma przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 15 marca 1914.

L. cz. E. 3139/13 (5) (4732)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy eskontowej i oszczędności w Chrzanowie, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) cała lwh. 284 ks. gr. Sułkowice,
b) cała lwh. 455 ks. gr. Sułkowice,
c) 1/3 część lwh. 430 ks. gr. Sułkowice, 2 budynki mieszkalne z innymi zabudowaniami z ogrodem.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6065 kor.,
ad b) 4347 kor. 50 h.,
ad c) 166 kor. 16 h.

Najniższa oferta:

ad a) 4043 kor.,
ad b) 2898 kor. 35 h.,
ad c) 111 kor. 11 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 925/13 (7) (4469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya:

a) połowy realności lwh. 271 gm. Szczawnica,

b) połowy realności lwh. 702 gminy Krościenko.

Nieruchomości powyższe ocenione są na:

ad a) 770 kor.,
ad b) 2059 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 513 kor. 34 h.,
ad b) 1372 kor. 68 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 21 lutego 1914.

L. cz. E. 676/13 (21) (2315 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 568 i
b) lwh. 1766 gm. kat. Krasne, oraz
c) pgr. lk. 1114/1 z lwh. 568 gminy Krasne, której sprzedaż odbędzie się osobno, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i 200 sztuk drzewostanu.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 750 kor.,
ad b) na 740 kor.,
ad c) na 260 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 500 kor.,
ad b) 493 kor. 34 h.,
ad c) 173 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, 18 lutego 1914.

L. cz. E. VI. 3852/13 (4703)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jenny Piskorz i Olgi Piskorz, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godz. 11·30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności miejskiej lwh. 2249 ks. gr. gm. Stanisławów.

Cała realność położona przy ul. Lipowej w skład której wchodzi pb. lk. 2044 o pow. 3 ar. 40 m., pgr. lk. 415/2 o pow. 16 ar. 84 m.

Na pbd. stoi dom piętrowy murowany kryty częścią blachą a częścią dachówką (rodzaj willi), o 9 pokojach i 2 kuchniach, łazienkach i t. p.

Dalej położone są budynki gospodarcze murowane dachówką kryte.

Wartość szacunkowa 80.000 kor.

Najniższa oferta 40.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 27 lutego 1914.

L. cz. E. 837/12 (12) (4738)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zofii Maksymów w Perehińsku, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, w Rożniatowie licytacya realności:

a) 1/3 cz. lwh. 484,
b) 13/15 cz. lwh. 2531,
c) 1/15 cz. lwh. 482,
d) 4/30 cz. lwh. 1485,
e) 5/30 cz. lwh. 2530,
f) 10/18 cz. lwh. 3212 gm. Perehińsko, wraz z przynależnościami, składającemi się do lwh 484, 1485 i 3212 z drzewa, chaty, obrogu i ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 237 kor. 93 h.,
ad b) na 534 kor. 69 h.,
ad c) na 42 kor. 02 h.,
ad d) na 610 kor. 13 h.,
ad e) na 140 kor. 65 h.,
ad f) na 1079 kor. 04 h.,
przynależności zaś na 166 kor. 13 h., 17 kor. 60 h. i 41 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 158 kor. 62 h.,
ad b) 356 kor. 46 h.,
ad c) 28 kor. 02 h.,
ad d) 406 kor. 76 h.,
ad e) 93 kor. 76 h.,
ad f) 719 kor. 36 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastraluy, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 6 marca 1914.

L. cz. E. 579/12 (4711)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. konc. Biura informacyjnego „Merkur“ we Lwowie, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności składającej się z 2 budynków i 2 placów budowlanych lwh. 167 gm. Bukowsko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę est oceniona na 530 kor.

Najniższa cena wynosi 265 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 28 lutego 1914.

L. 5957/14 (4681)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Husiatyn od dnia objęcia dzierżawy począwszy na okres lat 1914, 1915 i 1916, bezwarunkowo lub na rok 1914, z warunkowem przedłużeniem kontraktu na rok 1915, względnie 1916.

Licytacya ta odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 6910 kor., a wadyum 691 kor.

Pobór tego podatku odbywa się wedle III. klasy.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykaz 18 miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Czortków, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. XVI. 4090/13 (4745)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Maryi Hoffmann i tow. jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. XVI. na zasadzie warunków licytacyjnych, które niniejszem się zatwierdza, licytacya realności obj. lwh. 2026, l. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przed rogatką Stryjską, a składającej się z drogi, gruntu podbudowlanego i parc. grunt. oceniona na 54.340 kor., służebność zaś na 100 kor.

Najniższa oferta 36.400 kor.

Do realności powyższej należy jako przynależność ogrodzenie z słupów i drutu kolczastego oszacowana na 100 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVI.
Lwów, 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 1066 12 (4710)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Majerowicza kupca w Bukowsku, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11

licytacya 11/21 części budynku i pb. 47 lwh. 122 ks. gr. gm. Nowotaniec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1670 kor.

Najniższa cena wynosi 835 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. E. 3515/13 (8) (4731 1–3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy Toldi Dampfmühle. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 764 ks. gr. Rozdół połowa realności składającej się z parc. bud. 115/1 i 115/2 i pgrt. 232, 816, 819. Na pbud. stoją budynki a to: dom parterowy, 4 budynki z przynależnością,

b) parcelę grunt.

Wartość szacunkowa:

ad a) 12.705 kor.,

ad b) 1275 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 6352 kor. 50 h.,

ad b) 850 kor.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: parkan z desek długości 90 m. oszacowane na 45 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddziale kanc. Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 15 lutego 1914.

L. cz. E. 3132/13 (3) (4729 1—3)

E d y k t.

Dnia 6 kwietna 1914 o godz 9 przed południem odbędzie się sprzedaż realności lwh. 110, 117 i 122 ks. gr. gm. kat. Sechna.

Cena szacunkowa wynosi łącznie 10.909 kor. 50 h

Najniższa oferta wynosi 7289 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Limanowa, dnia 10 lutego 1914

L. cz. E. 3442/13 (4270 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jagiellońskim odbędzie się dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 2 ks. gminy Tuczapy.

Nieruchomość ta oceniona została na 2000 kor.

Najniższa oferta wynosi 1333 kor. 34 h

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Jaworów, dnia 16 marca 1914

L. cz. E. 2000/14 (4) (4739)

E d y k t

Dnia 8-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności lwh. 123 gm. Ladzin.

Wartość szacunkowa 21.172 kor.

Najniższa oferta 14.114 kor. 70 h.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 9 marca 1914.

L. cz. E. 2077/13 (6) (4733)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego i oszczędności w Sassowie odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya połowy lwh. 81 gm. Bużek własnej Iwana Hawryszków syna Antoniego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 488 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 325 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdzono i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Olesko, dnia 9 marca 1914.

L. cz. E. 1731/13 (5) (4736)

Edykt licytacyjny

Dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 975 gm. Radłów,

b) lwh. 805 gm Radłów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 757 kor.,

ad b) na 783 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 505 kor.,

ad b) 523 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tut. w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 27 lutego 1914.

L. cz. E. III. 2384/13 (4746 1—3)

Strona zobowiązana: Moses Ehrlich.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Union Banku we Wiedniu Filia we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Odd. III., na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya połowy realności ks. gr. IV. dz. m Lwowa lwh. 363 oznaczenie realności pod lkons. 43¾ przy ul. Żulińskiego lorj. 3 i ul. Skrzyńskiego l. 4 składa się z parcel bud. o powierzchni 387 m. i dwóch domów jednopiętrowych.

Wartość szacunkowa połowy 36.859 kor. 25 hal.

Najniższa oferta 18.429 kor. 63 hal.

Do realności lwh. 363 ks. gr. dla IV. dz m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, muszle wodociągowe, 14 kandelabrów elektrycznych, 1 żarówka i t. p. bliżej opisane w protokole oceniania, oszacowane na 1718 kor. 50 hal

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd krajowy cyw. we Lwowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

C. k. Sąd powiatowy. S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 2 marca 1914.

L. cz. E. 136/12 (47) (4686 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gal c. ziemskiego Banku kredytowego Tow. akc. we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. E Roińskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 13 maja 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya dóbr ziemskich Błyszczywody obj lwh. 33 ks. gr. dla większych posiadłości prowadzonej przy tut. sądzie położonych w powiecie polit. żółkiewskim, składających się z parcel budowlanych, gruntowych i lasowych wraz z przynależnościami składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarskich wraz z gorzelnią rolniczą, tudzież młyna motorowego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 307.000 kor., a w szczególności wynosi:

a) wartość gruntów wraz z budynkami i przynależnościami i gorzelnią rolniczą 249.866 kor. 67 h.,

b) wartość gruntów w obcem posiadaniu się znajdujących 14 854 kor.,

c) młyna zaś 42.204 kor., razem przeto 306.924 kor. 67 czyli w zaokrągleniu 307.000 koron.

Najniższa oferta wynosi 204.670 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny,

Oddział VII.

Lwów, dnia 27 lutego 1914.

L. cz. E. 7310/13 (4701)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku handlowego i przemysłowego w Czortkowie odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godz. 9 30 przed południem w biurze Nr. 30. licytacya połowy realności obj. lwh. 1185 gm. Czortków z Wygnanką parc. bud. l. 200 składającej się z domu parterowego z urządzonem światłem elektrycznem.

Wartość szacunkowa wynosi 30 855 kor.

Najniższa oferta wynosi 15.427 koron 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Czortków, dnia 6 marca 1914.

L. cz. E 1652/13 (11) (4735)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marguli Schaffer, kupcowej w Jabłonowie, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 526 gm. Kniaździwór składającej się z parc. bud. 259 i parc. grunt. 1026, 1027 i 1028 łącznego obszaru 1 morg 385 sążni wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, drzew owocowych, płotu i wierzb.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1705 kor., przynależności zaś na 625 kor.

Najniższa cena wynosi 1136 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i oduoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 7 marca 1914.

L cz. E. 3597/13 (4741)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Finka w Skolem odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3. licytacya 1/4 części realności lwh. 253, 907, 3/4 części realności lwh 605 i całej realności lwh 705 ks. gr. gm. kat. Pławie

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na łączna kwotę 2729 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 1819 kor. 50 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 23 lutego 1914.

L. cz. E. 4708/13 (4730)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wolfa Diamanda odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh 548 ks. gr. Stulsko 1/4 z 1/5 części z połowy, 1/80 z 1/10 części, 1/10 i 1 80 części, 1/5 z połowy 1/80 i 51/200 części.

Wartość szacunkowa 895 kor. 62 h.

Najniższa oferta 572 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. 2490/13 (4713)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Goldy Alter w Cieszanowie, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1/4 610 ks. gr. Cieszanów dom lkons 387.

Wartość szacunkowa 125 kor.

Najniższa oferta 62 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 24 lutego 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 661 (18 L./14) (4555 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 25 maja 1914, o godzinie 9 rano, przewodniczącym Sądów przysięgłych c. k. radce Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zygmunta Zwisłockiego i zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego Jacka Żyborskiego. radcę wyższego Sądu krajowego Leona Sas Bereźnickiego i radców Sądu krajowego: Tadeusza Dyakowskiego, Stanisława Maly'ego, Kazimierza Bohosiewicza i Józefa Samuelowicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 10 marca 1914.

(4610 3—3)

O g ł o s z e n i e.

Zostali wpisani dnia 7 marca 1914 na listę adwokatów: dr. Dymitr Jurkiewicz z siedzibą w Budzanowie i dr. Dawid Werfel z siedzibą w Złoczowie.

Adwokat dr. Aleksander Klaften przesiedlił się ze Lwowa do Janowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 10 marca 1914.

L. Prez. 925 (18 L./14) (4627 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karnej dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1914 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu — c. k. radcę Dworu jako Prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. Wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradców Konstantego Mironowicza, Stanisława Gałeckiego, dr. Maurycego Morgenrotha, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego — zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 4 maja 1914. o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 14 marca 1914

L. cz. C. II. 116/13 (4640 2—3)

E d y k t.

Przeciw Schulimowi Wagschal, którego miejsce pobytu jest nieznane. wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Boczara pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 grudnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. adwokata dr. Dobrowolskiego w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zanianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 24 listopada 1913.

L. Pr. 689/18 P. 14 (4543 1—2)

O b w i e s z c z e n i e.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karn. dla drugiej zwyczajnej z dniem 4 maja 1914 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1914 przy c. k. sądzie obwodowym w Czortkowie przewodniczącym sądów przysięgłych: c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Andrzeja Loreka i zastępcami przewodniczącego: c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Ignacego Dzerowicza, c. k. radców sądu krajowego wyższego Józefa Radzichowskiego i Mieczysława Ignacego Wiszniewskiego i c. k. radców sądu krajowego: Józefa Gailhofera, Jana

Smó skiego. Jana Sosenko, dr. Łukasza Zenona Rog lskiego, Eustachego Dudrowicza, Dyonizego Niementowskiego, Filareta Grabowieńskiego i Józefa Paara.

Prezydyum c. k Sądu obwod wego.
Czortków, dnia 14 marca 1914.

L. 290/14 (4620 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejsz-m po myśli § 29 ust. not. o oby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej ś. p Juliana Sporna, c. k notaryusza w Podgórzu, za czasów jego urzędowania:

w Radłowie od 6 października 1876 do 28 maja 1886,

w Kętach od 30 maja 1886 do 12 sierpnia 1911,

w Podgórzu od 12 sierpnia 1911 do 19 marca 1913, — aby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły — ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, bez względu na ich pretensye, kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawomocnym właścicielom wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna
Kraków, dnia 16 marca 1914.

L. XIII. a 1817/5 (4614)

O b w i e s z c z e n i e.

W rejestrze A) kas zapomogowych, prowadzonym w c. k. Namiestnictwie wpisano 20 stycznia 1914 Zarząd zarejestrowanej kasy zapomogowej cukrowni w Przeworsku, wybrany na okres 3 lat na walnem zgromadzeniu członków tej kasy w dniu 15 kwietnia 1913.

W skład tego Zarządu weszli:

Antoni Terlikiewicz, jako przewodniczący, Jan Krogulecki, Bolesław Misicki, Tadeusz Staniewicz, Franciszek Zieliński i Antoni Podlaszecki, jako członkowie.

Wszyscy wyżej wymienieni zamieszkali są w Przeworsku.

To podaje się do powszechnej wiadomości po myśli postanowień §§ 6 i 9 ustawy z 16 lipca 1892 Dz. u. p. Nr. 202.

Lwów, dnia 20 stycznia 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Zimny w. r.

L. cz. C. VI. 154/14 (4671)

E d y k t.

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Pawłyszynowi synowi Wasyla Pawłyszyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce prz z Iwana Pawłyszyna syna Wasyla pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 27 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. Lubingera, adwokata w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Turka, dnia 16 marca 1914.

L. cz. C. III. 65/14 (4) (4705)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Dybie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Jędrzeja Kalisza pozew o 750 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 go marca 1914, o godzinie 10 przed południem, sala rozpraw Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Piotra Dyby, ustanawia się p. dr. Kiernika adwokata w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Dybę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bochnia, dnia 13 m rca 1914.

L. cz. C. II. 106/14 (1) (4719)

E d y k t.

Przeciw Aftanowi Goczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Tymka Biszkę pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 24 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Przybylskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 7 marca 1914.

L. cz. Cw. 323/14 (1) (4058)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Białasowi i Ewie Białas, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Raniżowie pozew o 250 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw wyż nazwanych ustanawia się p. dr. Dańca, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż nazwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Rzeszów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. C. III. 104/14 (1) (4728)

E d y k t.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Piotrowi Oździe wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku pozew o 310 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 27-go marca 1914.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia kuratorem Tymka Rum ena w Starem mieście.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 13 marca 1914.

L. cz. C. II. 152/14 (1) (4639)

E d y k t.

Przeciw Julii Lewickiej, Stanisławowi Janas i Annie Lewickiej, których miejsce pobytu jest nieznane. wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Ludwika Góreckiego i tow. pozew o zniesienie współwłasności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnych wyż nazwanych ustanawia się p. dr. Adama Dobrowolskiego, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 3 marca 1914.

L. cz. C. II. 70/14 (2) (4734)

E d y k t

Przeciw Annie Kuźma, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Bazylego Kuźmę pozew o 377 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej audyencyi na dzień 8 kwietnia 1914, o godz nie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. E. Witkiewicza, c. k. notaryusza w Olesku, ku atorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 6 marca 1914.

L. cz. C. I. 65/14 (3997)

E d y k t.

Przeciw Janowi i Maryi Nakonecznym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Rachelę Majersfeld w Krakowcu pozew o 200 ker. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczył sąd termin na dzień 15 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adwokata dr. Goldmanna w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. C. II. 82/14 (1) (4709)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Mazurowi po Tomaszu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Stefana Podczaszego pozew o 500 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 marca 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dra Józefa Jurana, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego wyż nazwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. C. III. 167/14 (1) (4727)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Wilka wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Jana Wilka pozew o 581 kor. 60 h.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 27 marca 1914.

Celem strzeżenia praw tejze masy ustanawia się p. Antoniego Osipa w Giedlarowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Leżajsk, dnia 13 marca 1914.

L. cz. C. II. 82/14 (4716)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Szałonomu z Bratkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Franciszka Wdowika w Bratkowicach pozew o 50 dol. czyli 250 kor.

Na po stawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 31 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tego nieobecnego ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 12 marca 1914.

L. cz. C. II. 62/14 (1) (4572)

E d y k t.

Przeciw Ignacemu Kowalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Maryannę Chrzan z Mędrzechowa pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie w biurze Nr. 15 audyencyę na dzień 14 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jakóba Lautersbacha adw. w Dąbrowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Dąbrowa, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. C. II. 120/14 (1) (4473)

E d y k t.

Przeciw Władysławowi Nosalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Franciszka Maryana Nosala w Klucznikowicach pozew o zeznanie kontraktu kupna-sprzedaży zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 6 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Władysława Nosala ustanawia się p. Franciszka Nosala starszego w Klucznikowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Nosala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 25 lutego 1914.

L. cz. Cw. 338 14 (1) (4154)

E d y k t.

Przeciw Fediowi Dochwat, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Antoniego Skirskiego w Złotnikach pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Fedia Dochwat ustanawia się p. adwokata dr. Reicha w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub p łnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 430/14 (1) (4155)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Jajecznik i Hryńkowi Macała, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo zaliczkowe w Podhajcach pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Jajecznika i Hryńka Macały ustanawia się p. adwokata dra Schüssla w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. Cg. I. 76/14 (1) (4691)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Sowizrałowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Apolonię Sowirzał w Szerzynach pozew o 720 kor. i dostarczenie alimentów zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 30 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Sowirzała ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jaśle. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Sowirzała w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dn a 14 marca 1914.

Konkursa.

L. 5912/pr. (4611 2—3)

K o n k u r s.

W celu obsadzenia jednej ewentualnie więcej posad kancelistów Namiestnictwa w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami rozpisuje się konkurs z terminem do końca kwietnia 1914.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Posady kancelistów Namiestnictwa nadane będą w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 17 marca 1914.

L. 498 (4619 2—3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Zbarażu rozpisuje konkurs na posadę konduktora drogowego z siedzibą urzędową w Nowemsiole.

Płaca roczna 1200 kor. na rok 1914 dodatek drożyźniany 20 prc. pobieranej płacy.

W czasie wyjazdów służbowych dyety dziennie po 2 kor. 50 hal. i kilometrowe 20 hal. za każdy kilometr przebytej drogi.

Wymogi:

1. ukończony kurs konduktorów przy Wydziale krajowym,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. świadectwo zdrowia,
4. świadectwo moralności,
5. krótki opis życia,
6. obywatelstwo austryackie,
7. znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Podania wnosić należy do wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 15 kwietnia 1914.

Z Wydziału powiatowego.
W Zbarażu, dnia 10 marca 1914.

L. 244 (4621 2—3)

K o n k u r s.

Celem ustanowienia zastępcy c. k. notaryuszy w Dobromilu i w Rożniatowie do Kołomyi przeniesionych aż do stałego obsadzenia tych posad rozpisujemy konkurs. Ubiegający się o te zastępstwa winni wnieść podania przez swą władzę przełożoną do tutejszej c. k. Izby w ośmiodniowym terminie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 18 marca 1914.

L. 736 (4618 2—3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Zbarażu rozpisuje konkurs na posadę sekretarza:

płaca roczna 3000 kor.,
dodatek aktywalny 600 kor.,
wolne mieszkanie w budynku Rady powiatowej,
po roku może nastąpić stabilizacya,
posada do objęcia zaraz.

Wymogi:

1. nieprzekroczony 40 rok życia,
2. obywatelstwo austyackie,
3. znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie,
4. ukończone studya prawnicze, z 3 egzaminami państwowymi,
5. przynajmniej 1 roczna służba przy władzach autonomicznych lub rządowych.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 15 kwietnia 1914.

Z Wydziału powiatowego.
W Zbarażu, dnia 10 marca 1914.

L. 499 (4617 2—3)

K o n k u r s.

Na podstawie ustawy z 2 lutego 1891 i reskryptu Wydziału krajowego z 30 stycznia 1914 l. 10.330 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Kozowej (siedziba c. k. Sądu powiatowego) z płacą 1200 kor. i ryczałtem na objazdy służbowe 800 kor. rocznie.

Okręg sanitarny kozowski obejmuje 14 gmin z ludnością około 18.000 dusz. Apteka publiczna w miejscu. Podania zaopatrzone w dokumenta stwierdzające:

1. obywatelstwo austryackie,
2. wiedzę wszech nauk lekarskich,
3. dwuletnią praktykę zawodową,
4. nieposzlakowany charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. nieprzekroczony 40 rok życia,
7. uzdolnienie fizyczne poświadczone przez c. k. lekarza powiatowego przyjmuje Wydział powiatowy w Brzeżanach po dzień 15 kwietnia 1914 r.

Brzeżany, dnia 16 marca 1914.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Prezes:
Korzeniowski m. p.

L. 2257 (4616 2—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza miejskiego rozpisuje magistrat miasta Sokala niniejszem konkurs.

Kandydaci powinni najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1914 wnieść podania do magistratu przy dołączeniu:

a) metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia,
b) dowód obywatelstwa austryackiego,
c) świadectwo zdrowia,
d) świadectwo nieskazitelnego życia i uporządkowanych stosunków majątkowych,
e) dyplom ukończonej c. k. Akademii weterynaryjnej państwowej i świadectwa odbytej przynajmniej jednorocznej praktyki weterynaryjnej.

Posada nadaną zostanie na rok prowizorycznie, — po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Do posady tej przywiązaną jest płaca rocznych 1440 koron, dodatek aktywalny w wysokości 10 prc. płacy, tudzież prawo poboru trzech pięcioleci po 100 kor.

Sokal, dnia 14 marca 1914.
Burmistrz:
Dr. W e j d a.

L. cz. Prez. 274 (6/14) (4707)

Przy sądzie tutejszym jest do obsadzenia stała posada pomocnika kancelaryjnego za dziennem wynagrodzeniem 2 kor. 85 hal.

Warunki: znajomość agend procesowych i egzekucyjnych oraz zupełna biegłość w pisaniu na Remingtonie.

Należycie udokumentowane podania wnosić do 25 marca b. r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Brody, dnia 17 marca 1914.

L. 3224/14 (4685)

K o n k u r s
w celu obsadzenia jednej posady pierwszego prokuratora Państwa w VI. klasie rangi w Tarnopolu.

Ubiegający się mają wnieść podania kompetencyjne należycie udokumentowane w drodze służbowej do dnia 31 marca 1914 do Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 18 marca 1914.

L. 1950/pr. (4678)

K o n k u r s.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu są do obsadzenia dwie ewentualnie więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej I. klasy w VIII. klasie rangi ewentualnie dwie lub więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi, jedna ewentualnie więcej posad komisarzy straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi i ewentualnie trzy lub więcej posad komisarzy straży skarbowej II. klasy w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wykazać, że przed 1 kwietnia 1907 złożyli niższy egzamin cłowy, albo egzamin praktyczny z działu podatków spożywczych, lub też, że złożyli egzamin, wymagany w myśl § 5. Przepisu dla straży skarbowej z roku 1907 (dz. rozp. Nr. 45) do osiągnięcia posady urzędnika straży skarbowej, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania kompetencyjne należy wnosić w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydzum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 16 marca 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 2367/13 Poj. III. 88 (665)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firmowego dla kupców pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Chrzanów.
Brzmienie firmy: Izaak Wiener.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów żelaznych.
Skutkiem śmierci właściciela.
Dzień wpisu: 16 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2414/13 Sp. III. 37 (938)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Księgarnia G. Gebethnera i Spółki oraz wydawnictwo dzieł katolickich w Krakowie".
Prokurę udzielono: Wacławowi Anczycowi, właścicielowi drukarni w Krakowie.
Dzień wpisu: 31 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2308/13 Stow. II. 109 (937)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Towarzysiwo dostawców obuwia dla c. i k. armii i c. k. obrony krajowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".
Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Oczkowski, właściciel pracowni obuwia w Chrzanowie i Jędrzej Królikiewicz, szewc w Wojniczu, jako zastępcy dyrektorzy.
Data wpisu: 31 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2317/13 Stow. II. 97 (1065)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Poręba-Żegoty.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Porębie-Żegoty, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Koczur i Franciszek Knapik.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Walenty Kubicki, rolnik i wójt w Brodach, jako zastępca przełożonego zarządu i Antoni Pereńczyk, rolnik i kupiec w Kwaczale jako członek zarządu.
Dzień wpisu: 16 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2356/13 Stow. IV. 196 (667)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: Kasa oszczędności i kredytu związków katolickich właścicieli realności w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
Zmiana statutu: Uchwałą Walnego Zebrania dnia 9 listopada 1913 odbytego zmieniono §§ 2, 3, 9, 12, 16, 30 i 36 statutu.
Data wpisu: 28 listopada 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Firm. 2390/13 Oddz. A. II. 267 (1067)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Mirów.
Brzmienie firmy: „Henryk Kowarzyk".
Przedmiot przedsiębiorstwa: dostawa kamieni do regulacyi Wisły.
Właściciel: Henryk Kowarzyk w Krakowie.
Podpis firmy: właściciel podpisywać będzie firmę własnoręcznie jej pełnem brzmieniem.
Dzień wpisu: 16 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 1589/13 Stow. II. 171 (1251)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Grabie.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Grabiu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi wystąpił: przełożony zarządu ks. Józef Raźny.
2. Członek dyrekcyi wybrany: Stanisław Leitner, kierownik szkoły w Grabiu zastępca przełożonego zarządu a dotychczasowy zastępca przełożonego Piotr Szeląg przełożonym zarządu.
Data wpisu: 23 sierpnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 2106/13 Stow. III. 156 (1250)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bogucice pow. Bochnia.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bogucicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu dnia 21 września 1913 zmieniono § 1 statutu.
Dzień wpisu: 31 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 24 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2258/13 Oddz. A. II. 48 (1793)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Gertler i Brand.
Wystąpił ze Spółki jawny spólnik Joachim Brand.
Odtąd właścicielem sam Maurycy Gertler, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią opiewającą „Gertler i Brand", podpisze swoje nazwisko „Gertler".
Dzień wpisu: 8 stycznia 1914.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 2225/13 Stow. IV. 118 (1795)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Pierwsze Wielkiego Księstwa Krakowskiego i Galicyjskie Towarzystwo zjednoczonych pracowni szewskich dla produkcyi dostaw obuwia dla c. i k. armii i c. k. obrony krajowej w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wykonywanie i dostarczanie obuwia dla c. i k. armii i c. k. obrony krajowej.
Skutkiem rozwiązania stowarzyszenia.
Dzień wpisu 8 stycznia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 5 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 2067/13 Oddz. C. I. 7 (789)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: Lecznica związkowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.
Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 31 marca 1902 zmieniono § 4 kontraktu spółkowego, podwyższając na zasadzie deklaracyj z daty Kraków 18 kwietnia 1911 L. R. 33.730 kapitał zakładowy o kwotę 10.000 K., zaś uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 16 marca 1913 na zasadzie deklaracyi z daty Kraków 8 października 1911 L. R. 39.007 i z 7 października 1912, L. R. 38.987 o dalszą kwotę 15.000 kor. tak, że obecnie kapitał zakładowy wynosi łączną sumę 380.000
Udziały nowych spólników wpłacono gotówką.
Dzień wpisu: 1 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 30 listopada 1913.

L. cz. Firm. 2296/13 Stow. II. 73 (669)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gdów.
Brzmienie firmy: Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek w Gdowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Juliusz Małysiak i Henryk Cebula.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Gustaw Sadowski, katecheta w Gdowie, jako zastępca przełożonego zarządu i Franciszek Zastawniak jako członek zarządu.
Data wpisu: 16 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2300 13 Stow. IV. 234 (668)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków ulica Starowiślna 53.
Brzmienie firmy: Włościański Związek producentów paszy i zboża w Galicyi i W. Ks. Krakowskiego w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi wystąpił: Włodzimierz Tetmayer.
2. Członkiem dyrekcyi wybrany: Antoni Bomba, poseł do Rady państwa.
Data wpisu: 16 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 1690 13 Stow. V. 160 (1514)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów, ulica Grodecka 2 B.
Brzmienie firmy: Centralna Katolicka Kasa oszczędności i kredytu we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: 3 października 1913.
Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku i gospodarstw swych członków ewentualnie handlu, przemysłu, rękodzieła i rolnictwa przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent i na warunkach dogodnych.
Czas trwania nieograniczony.
Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów i trzech zastępców, których wybiera Rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia narodowości polskiej na przeciąg lat sześciu i przedstawia walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia.
Podpis firmy (F. Z.): Firmę stowarzyszenia podpisują pod brzmieniem firmy dwaj członkowie dyrekcyi, lub jeden dyrektor i zastępca.
Ogłoszenia: ogłoszenia nastąpią w dzienniku „Słowo Polskie".
Udział członka: wynosi 50 koron.
Odpowiedzialność: jest dwukrotna ponad udziały deklarowane.
Data wpisu: 31 października 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 29 października 1913.

L. cz. Firm. 1136 Stow. V. 140 (15114)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i guspodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Prusy koło Lwowa.
Brzmienie firmy: „Spółka mleczarska w Prusach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".
Data statutu: Prusy, dnia 9 marca 1913.
Przedmiot przedsiębiorstwa:
a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka produkowanego w gospodarstwie członków spółki:
b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego i
c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.
Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: zarząd Spółki składa się z 3 członków, wybieranych przez walne zgromadzenie na wniosek Rady nadzorczej na lat 3, a mianowicie: a) przewodniczącego, b) jego zastępcy i c) kasyera.

Członkami zarządu wybrani: Wojciech Lewicki, jako przewodniczący; Jan Bednarz, jako zastępca przewodniczącego i Franciszek Koziarski, jako kasyer, — wszyscy gospodarze w Prusach.

Podpis firmy (F. Z.): Firmę spółki podpisuje pod wyciśniętą pieczęcią spółki przewodniczący, względnie jego zastępca, oraz jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy dla ogłoszeń Spółki przed jej lokalem, a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem dla Spółek przez Patronat.

Udział członka: każdy członek musi mieć przynajmniej jeden udział w kwocie 5 koron.

Odpowiedzialność: dalszą kwotą do dwukrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 7 sierpnia 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
We Lwowie, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. Firm. 2523/13 Stow. IV. 31 (3435)
Zmiany i dodatki do wspisanych już firm stowarzyszeń:

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Bank Polskiego Związku Narodowego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Powszechna Kasa Zaliczkowa stowarzenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data wpisu: 5 lutego 1914.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 1290 Stow. V. 150 (19091)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Zakład drukarski „Grafia“ we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Lwów, dnia 9 czerwca 1913 i 25 lipca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest dostarczanie zarobku swym członkom przez wykonywanie wszelkich robót w zakres sztuki typograficznej wchodzących. Działalność Towarzystwa może być rozszerzona na inne z drukarstwem ściśle połączone przedsiębiorstwa jak litografia, lejarnia czcionek, drzeworytnia, introligatornia.

Czas trwania: jest oznaczony na 10 lat do końca grudnia 1923.

Dyrekcya: składa się z trzech członków i jednego zastępcy wybieranych przez walne Zgromadzenie na jeden rok. Na pierwszych dyrektorów wybrani zostali: Ludwik Barszczyński, drukarz we Lwowie, ul. Zdrowia 5; Tomasz Telmany, drukarz we Lwowio, Piekarska 20; Stanisław Olański, drukarz we Lwowie, ul. Hofmana Opata 12; zaś na zastępcę Józef Ziembiński, drukarz we Lwowie, ul. Potockiego 42.

Podpis firmy (F. Z.) uskutecznia się w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią towarzystwa dwaj dyrektorowie, lub jeden dyrektor i zastępca umieszczą swoje podpisy.

Ogłoszenia: umieszczane będą w jednym z lwowskich dzienników.

Udział członka: 200 koron.

Odpowiedzialność: sięga po za udział do dalszej kwoty w wysokości zdeklarowanego udziału.

Data wpisu: 22 sierpnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 1846j12 Rg. C. 290 (13209)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowcj.

Do rejestru firm spółkowych wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Ropa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, po niemiecku: Ropa Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Lemberg.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie wszelkich interesów w dziedzinie handlu i przemysłu górniczego, a zwłaszcza interesów naftowych i to tak we własnem imieniu i na własny rachunek, jakoteż we formie interesu komisowego lub powierniczego.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notaryalnego z daty Lwów, 23 listopada 1912, l. rep. 4121.

Czas trwania: nieograniczeny.

Wysokość kapitału zakładowego: 20.000 koron w całości wpłaconego,

Uprawniony do zastępstwa: zawiadowca.

Zawiadowca: ustanowiony został dr. Marek Rappaport adwokat krajowy we Lwowie.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, że brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca.

Data wpisu: 21 grudnia 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2351/13 Oddz. C. I. 89 (1066)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Aksman“ biuro i skład maszyn do pisania, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Prokurę udzieloną Ludwikowi Aksmannowi wykreślono.

Dzień wpisu: 25 listopada 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. Firm. 2450/13 Stow. III. 52 (3436)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Towarzystwo urzędników budowy tanich domów mieszkalnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: dyrektor-referent dr. Feliks Twaróg, dyrektor Kazimierz Dutczyński i zastępcy dyrektorów: Zygmunt Maywalt i Andrzej Bajda.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Maryan Starzewski dyrektorem-referentem, dr. Tomasz Lulek dyrektorem, oraz dr. Adolf Skrzyński i Stefan Czarnecki zastępcami dyrektorów.

Data wpisu: 5 lutego 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddzial III.
Kraków, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2371/13 Stow. IV. 114 (1067)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Jedność“, Spółka handlowa członków Towarzystwa rolniczego okręgowego w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Zakład główny dotąd: w Krakowie.

Nadto obecnie: Zakład filialny w Podgórzu.

Data wpisu: 16 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. Frm. 2486 13 Oddz. A. II. 281 (3334)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ul. Grodzka 7.

Brzmienie firmy: „A. i J. Kurkiewicz“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: masarstwo.

Forma spółki: jawna spółka handlowa, od dnia 29 grudnia 1912.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Andrzej Kurkiewicz i Jan Kanty Kurkiewicz, przemysłowcy w Krakowie ul. Grodzka l. 7.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem podpiszą się obaj spólnicy kumulatywnie, a to pierwszy z nich słowy „A. Kurkiewicz“, drugi zaś „J. K. Kurkiewicz“.

Dzień wpisu: 5 lutego 1914.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2179 Rg. C. I. 260 (4542)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w relestrze handlowym firm spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Zygmunt Kulka, Syn i Spka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: Sigmund Kulka, Sohn & Comp., Gesellschaft m. b. H.

Prokurę Wilhelma Ulricha wykreślono.

Specyalne wpisy: (rozwiązanie spółki i ustanowienie likwidatorów i t. p.). Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu z dnia 22 listopada 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę spółki, a likwidatorami wybrano dotychczasowych zawiadowców Artura Kulkę i Dawida Lessinga, którzy firmę z dodatkiem „w likwidacyi“ podpisywać będą kollektywnie.

Dzień wpisu: 31 grudnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 2511/13 Stow. IV. 68 (3337)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Centralne Towarzystwo handlowe w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi“.

Dzień wpisu: 5 lutego 1914.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 22/14 Stow. III. 228 (3437 1—3)

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano:

Siedziba stowarzyszenia: Zakopane.

Brzmienie firmy: Spółka przemysłu drzewnego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Zakopanem.

Data statutu: 26 października 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakupno na wspólny rachunek i sprzedaż wyłącznie członkom surowców, narzędzi i innych artykułów potrzebnych do wykonywania przemysłu, zakładanie wspólnych warsztatów, wytwarzanie półfabrykatów i sprzedaż ich wyłącznie członkom, przyjmowanie, rozdzielanie i wykonywanie wyłącznie przez członków w wspólnych warsztatach i na wspólny rachunek zamówień z zakresu przemysłu drzewnego.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 4 dyrektorów i 3 zastępców.

Dyrekcyę stanowią: Jan Dworski jako dyrektor, Stanisław Zdyba jako techniczny kierownik, Ksenofont Celewicz jako kasyer, Wojciech Roj jako kontrolor, oraz Józef Łuszczak, Jan Śliwka i Marcin Błachut jako zastępcy.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia: w jednem z czasopism wychodzących w Krakowie lub w Zakopanem.

Udziały członków: po 100 kor.

Odpowiedzialność: Udziałem i dalszą kwotą dochodzącą do jednokrotnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 24 stycznia 1914.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 1084 Rg. C. I. 353 (15184)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Kościuszki 8.

Brzmienie firmy: „Bergwerksgesellschaft, Strzelbica, Gesellschaft mit beschränkter Haftung“, po polsku: „Spółka kopalniana, Strzelbice, spółka z ograniczoną poręką“.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) poszukiwanie i wydobywanie ropy na terenach nabytych od p. Maryi Riedl de Riedenstein w Strzelbicach i na innych jeszcze nabyć się mających,

b) urządzenie wszystkich do tego celu potrzebnych przedsiębiorstw górniczych i transportowych,

c) handel ropą i pokrewnymi produktami,

d) zakładanie i ruch rafineryi nafty i prowadzenie wszystkich z tem połączonych interesów.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notaryalnego z daty Lwów, 21 czerwca 1913 l. rep. 10.124.

Czas trwania: nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: 250.000 kor., na to wpłacono gotówką 200.000 kor.

Uprawniony do zastępstwa: zawiadowca.

Zawiadowcy: Zygmunt Lewakowski, właściciel dóbr i przedsiębiorca naftowy w Pustomytach.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy położy swój podpis zawiadowca.

Ogłoszenia: w „Gazecie Lwowskiej“.

Dzień wpisu: 25 lipca 1914.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 18 lipca 1913.

G. Zl. Firm. 724 Rg. C. 121 (1332)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. C.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Alfa Petroleum, Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Bei der Generalversammlung von 1 April 1912 wurde die Zahl der Geschäftsführer auf drei bestimmt.

Zum driten Geschäftsführer wurde Johan Nepomuk Kaan, Kaufmann in Borysław bestellt.

Die Firmazeichnung erfolgt von nun an in der Weise, dass jeder von den dreien Geschäftsführern collectiv mit einem anderen Geschäftsführer oder mit einem Procuristen unter dem vorgedruckten oder vorgeschriebenen Firmawortlaute der Gesellschaft seine Unterschrift zu setzen hat.

Datum der Eintragung: 25 Juni 1913.
K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abteitung IV.
Lemberg, am 18 Juni 1913.

L. cz. Firm. 1432/13 Oddz. A. II. 201 (15024)
Wpis firmy do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano, do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Krzeszowice.

Brzmienie firmy: Andrzej Głownia, wyszynk piwa i palonnyh napojów spirytusowych w Krzeszowicach.

Właściciel: Andrzej Głownia, kupiec w Krzeszowicach, a podpisywać będzie firmę w ten sposób, iż pod wyciśniętą lub słowami wypisaną stampilią, powyższą nazwę firmy zawierającą, położy swój własnoręczny podpis Andrzej Głownia.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. Firm. 1513/13 Stow. V. 71 (14340)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia Bochnia.

Brzmienie firmy: „Kasa rękodzielnicza stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Bochni“.

Data statutu: Statut uchwalony w Bochni, 15 kwietnia 1913 do G. 574/13 sądownie legalizowany.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest wspieranie przedsiębiorstw przemysłowych i stanu gospodarczego członków stowarzyszenia, udzielanie w tym celu członkom kredytu, popieranie organizacyi rękodzielniczych wytwórczych, (jak stowarzyszeń surowcowych, magazynowych, warstatowych, produkcyjnych (wytwórczych w ścisłem słowa znaczeniu) nakładowych i ich odmian, wreszcie — o ile stowarzyszenie będzie zarazem wspólnem miejscem wpłat i wypłat członków — wywieranie wpływu na popruwę stosunków ich obrotu pieniężnego.

Stowarzyszenie jest uprawnione:

a) z ograniczeniem swej działalności do członków: 1. do udzielania pożyczek (§ 32), 2. do eskontowania weksli (§ 34) i otwartych pretensyi książkowych względnie zaliczkowania zamówień (§ 35), 3. do obejmywania poręki (§ 33) i do składania kaucyi, 4. do załatwiania wypłat i inkasów (§ 37),

b) bez ograniczenia do członków: 5. do przyjmowania oprocentowywanych wkładek pieniężnych, 6. do zaciągania pożyczek, 7. do reeskontowania weksli znajdujących się w posiadaniu stowarzyszenia.

W obrocie stowarzyszenia z członkami może być również zastosowaną forma rachunku bieżącego (§ 36).

Stowarzyszenie jest uprawnione do lokowania zbywających zapasów pieniężnych w przedsiębiorstwach i zakładach, obewiązanych do publicznego składania rachunków na książeczki wkładkowe, kwity kasywe, lub na rachunek bieżący (Kontokorrent).

Fundusz rezerwowy może być lokowany także w papierach wartościowych o bezpieczeństwie pupilarnem, lub w realnościach (§ 45 ust. 5). Nbbywanie nieruchomości w drodze kupna jest stowarzyszeniu tylko o tyle dozwolone, o ile idzie o zakupno przejściowe celem uniknięcia grożących strat.

Dyrekcya stowarzyszeoia składa się w myśl ust. o stow. §§ 15 i nast. z najmniej czterech, a najwięcej sześciu członków stowarzyszenia na wniosek Rady nadzorczej na przeciąg lat trzech. W ten sam sposób wybrani będą trzej zastępcy członków dyrekcyi.

Dyrektorami wybrani: Edward Stępniowski, Jan Michnik, Wojciech Majerski, Rudolf Marek i Jozef Roman, a zastępcami: Antoni Biernat, Józef Pletty i Franciszek Zieliński, wszyscy w Bochni zamieszkali.

Podpis firmy (F. Z.): Pod wyciśniętą stampilią firmy kładą swe własnoręczne podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia stowarzyszenia publikowane będą przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia i w miejscach publicznych, a nadto przez jednorazowe ogłoszenie w oznaczonym przez walne zgromadzenie dzienniki (gazecie), wychodzącym (wychodzącej) w Krakowie.

Udziały członków: Udział wynosi 100 (sto) koron. Członek posiadać może i więcej udziałów.

Odpowiedzialność: Każdy członek ręczy za zobowiązania stowarzyszenia w razie konkursu, lub likwidacyi stowarzyszenia, nie tylko swymi udziałami, ale jeszcze ponadto dalszą sumą (sumą poręki) w dwukrotnej wysokości udziału. Ponad wysokość sumy poręki nie mogą być poszczególni członkowie pociągani do odpowiedzialności za zobowiązania stowarzyszenia.

Wpisy szczegółowe: Rada nadzorcza składa się z 6 osób.

Data wpisu 28 sierpnia 1913.

C, k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków. dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 577/13 Rg. C. 322 (12854)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Kasa Depozytowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Lubaczowie; po rusku: Depozytowa Kasa spiłka z ohranyczenojo widwiczalnostijo w Lubaczewi; po niemiecku: Depositen-Kassa-Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Lubaczów.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest: a) prowadzenie interesów kredytowych na polu handlowem, przemysłowem i gospodarczem; b) załatwianie spraw bankowych i wymiany wszelkiego rodzaju w myśl § 272 ustawy handlowej i c) udzielanie pożyczek na zastawy ruchome po uzyskaniu koncesyi rządowej, którą ustawe z 23 marca 1885 l. 48 Dz. u. p. wymaga.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notaryalnego z daty Lubaczów, 11 lutego 1913 l. rep. 9813 i z 3 kwietnia 1913 l. rep. 9953.

Czas trwania: nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: 50.000 koron, w całości został wpłacony.

Uprawnieni do zastępstwa: dwaj zawiadowcy,

Zawiadowcami wybrani zostali na trzy lata t. j. 1913, 1914 i 1915 spólnicy: Mojżesz Dawid Stiglitz i Alter Fiderer, kupcy i właścicieli realności w Lubaczowie.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swój podpis obaj zawiadowcy, lub jeden zawiadowca i prokurysta.

Prokurę udzielono: Józefowi Saulowi Herbergewi kupcowi i właścicielowi realności w Lubaczowie.

Ogłoszenia będą umieczczone w jednym z dzienników krajowych, przez publiczne afiszowanie w miejscu siedziby spółki.

Dzień wpisu: 1 maja 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 1120 Rg. C. 239 (16845)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Związek ekonomiczny Towarzystwa Kółek rolniczych, spółka z ogr. poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie ekonomicznej pomocy zarządom Kółek rolniczych, delegacyom powiatowym Kółek rolniczych, składnicom towarowym Kółek rolniczych, przedsiębiorstwom handlowym Kółek rolniczych, Kółkom rolniczym, Związkom i Towarzystwom przez nie założonym, wyrabianie organizacyom tym kredytu bądź w drodze poręki własnej reeskontu wekslowego, lub przez udzielenie powyższym związkom i organom pomocniczym kredytu na rachunek otwarty,

b) załatwiania wypłat, przekazów incassa za członków, tudzież prowadzenie innych czynności handlowych dla członków,

c) zakupno i odsprzedaż produktów rolnych, górniczych i wszelkich wytworów przemysłu,

d) przyjmowanie wkładek oszczędności od swych członków do wysokości każdocześnie przez Radę nadzorczą oznaczonej,

e) przeprowadzanie zaliczkowania wszelkich produktów rolnych wytworow przemysłu i przemysłu górniczego,

f) pośredniczenie w asekuracyi płodów rolnych, budynków i bydła skutkiem zwinięcia przemysłu i ukończenia likwidacyi.

Dzień wpisu: 21 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 1098/13 Stow. II. 129 (4550 2—3)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Związku kredytowego w Tarnopolu (przedtem Banku kredytowego w Mikuliñcach) stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ dnia 18 listopada 1913, uchwalono rozwiązanie i likwidacyę powyższego stowarzyszenia z tem, że odtąd brzmienie tej firmy będzie z dodatkiem „w likwidacyi“, tudzież, że likwidatorami wybrano dotychczasowych członków dyrekcyi Binema Wallfischa i Joela Zwettlera w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, aby w temże Towarzystwie się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1913.

L cz. Firm. 449/13 Stow. III. 134 (2826 2—3)

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Zarząd Spółki oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Tylmanowej wpisuje się, że na walnem zgromadzeniu w dniu 15 czerwca 1913 odbytem w miejsce zmarłego ś. p. Jakóba Michalczaka wybrano członkiem zarządu Michała Zabrzewskiego, zaś na walnem zgromadzeniu w dniu 14 września 1913 w miejsce przełożonego ks. Wojciecha Jachnaka wybrano przełożonym zarządu Marcina Hebdę, dotychczasowego członka zarządu, a w miejsce Marcina Hebdę członkiem zarządu Marcina Jachymiaka i że nowoobrani podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod stampilią firmy umieszczą swoje imię i nazwisko.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 8 listopada 1914.

Zl. 252 (17048)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Oktober 1913, Pr I 561/13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Smichovsky obzor“ vom 25 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Znate bezverce, ktery by chtel“ bis „lidskeho rozumu i pravdy“ des Artikels: „Nebusice“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Oktober 1913, Pr. I 562 13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Mlady prukopnik“ vom 23 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Mladez musi“ bis „revolucni syndikalism“ des Artikels: „Hlidka organisacni. Moje strucna zpoved“ und des Artikels (Gedichtes): „Neodvedene“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Oktober 1913, Pr. I 560/13, die Weiterverbreitung der Nummer 291 der Zeitschrift: „Narodni l sty — Vecerni vydani“ vom 23 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Z radostneho vzruseni“ bis „nadseni nejsou“ des Artikels: „v Praze, 23 rijna 1913“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Oktober 1913, Pr. I 559 13, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik“ vom 23 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Povstante“ bis „z Nnichova do Rakouska“ des Artikels: „Bez nazvu“ nach § 58 c 59 c St. G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1913, Pr. I 564 13, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Kladensky obzor“ vom 24 Oktober 1913 wegen der Stelle von „A zlepsni je“ bis „vycitky svedomi“ des Artikels: „Kdyz mluvi cisar“ nach § 65 a, 491 und 493 St. G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1913, Pr. I 565 13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Zajmy lidu“ vom 25 Oktober 1913 wegen des Artikels: „Prazsky sborovy vetitel . . .“ nach § 300 St. G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1913, Pr I 566 13, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Zizkovske zajmy“ vom 25 Oktober 1913 wegen der Stebe von „Dne 17. t. m.“ bis „drahy hlucha“ des Artikels: „Obdrzeli jsme od jednoho ctenare naseho dopis . . .“ in der Rubrik: „Dopisy“ nach § 65 a St G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1913, Pr. I 567 13, die Weiterverbreitung der Nummer 370 der Zeitschrift: „XX. vek“ vom 25 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Zide ve sve nebetycne“ bis „a vyzyvavosti“ des Artikels: „Dr. A. S. Smakov“; des Artikels: „Co hlasa talmud (babylonsky) kniha Rambana a kniha pelskeho rabina Chajma ‚Ec Chajim‘ (Strom zivota?)‘; der Stelle von „Co tu ma“ bis „nestastny A. Juscinsky!“ des Artikels: „XX. stoleti a fan tikove“: der Stelle von „Predevsim pozoruje“ bis „s tvare!“ des Artikels: „Proces mori!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1913, Pr I 568 13, die Weiterverbreitung der der Nummer 22 der Zeitschrift: „Statni zrizenec“ vom 25 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Dle toho museli by“ bis „stat zamestnancu?“ des Artikels: „Co jest s vypomocnymi sluhy?“ nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr 66,13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Bschofteinitz Staaber Bezirksnachrichten“ vom 25 Oktober 1912 wegen der Stelle von „In der letzten Nummer“ bis „Fortsetzung folgt“ des Artikels; „Bürgerliche Rechte und Pflichten“ nach § 300 St G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr 166/13, die Weiterverbreitung der Nummer 247 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 26 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Dnesni klastery“ bis „bez prefekta“ des Feuilletons „Podivny klaster“ nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 167 13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschnift: „Rasple“ vom 1 November 1913 wegen der Stelle von „jiz jen proto“ bis „i na tyto vrahy“ des Gedichtes „Rituelni vrazdy“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 253 (17049)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 107/13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor“ vom 23 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Nema k tomu prostredku“ bis „obcanstva“ des Artikels: „Zrcadlo Rakouska“ und von „a hlavnim ucelem“ bis „k dulu“ des Artikels: „Take oslava“ nach § 65 a und 300 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 108/13, die Weiterverbreitung der Doppeltnummer 124 — 125 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 22 Oktober 1913 wegen des ganzen Artikels: „Feuilleton“, sowie der Stelle von „Uvere jnujeme jej“ bis „uslechtilym snaham“ des Artikels: „Tajny vynos prazskeho sboroveho velitelstvi . . .“ nach §„ 300 und 303 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Oktober 1913, Pr. IV 106,13, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Ceska straz“ vom 23 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Povest pravi“ bis „vsechny chmury“ des Artikels: „Vzacna navsteva v Konopisti“ nach § 488, 493 und 494 a St G. verboten

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Oktober 1913, Pr 107 13, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 24 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Ve chvli“ bis „Te Deum“, von „Odpovida Vam“ bis „u Lipska“, von „Ale libuje si“ bis „Nejvyssiho“ und von „nove bitvy“ bis „pozehnanim“ des Artikels: „Bitva u Lipska“; von „A tu mne prisla“ bis „militarism“ des Artikels: „Vesela vojna“ nach § 64, 300, 302 und 303 St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Oktober 1913, Pr. 18 13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Ceskoslovanska Morava“ vom 27 Oktober 1913 wegen des Artikels: „Rozklad Rakou ka“ in der Stelle von „Z Mnichova“ bis „rozesli“ nach § 493 St. P O. verboten.

Zl. 254 (17050)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Oktober 1913, Pr. V 28/13, die Weiterverbreitung des Artikels: „Locatelli sale“ in der Stelle von „oggi egli e consigliere“ bis „la grazia imperiale“ und des Artikels: „Perche comba tiano il prete“ in der Zeitschrift: „Il Socialista Friulano“ ddo. Görz, 25 Oktober 1913, Nummer 183, nach § 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 223 13, die Weiterverbreitung der Nummer 284 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „'Avanguardia“ vom 20 April 1913 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 222 13, die Weiterverbreitung der Nummer 285 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „L'Avanguardia“ vom 1 Mai 1913 nach § 300, 302 und 305 St G sowie Gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 221/13, die Weiterverbreitung der Nummer 298 der in Torino erscheinenden Zeitschrift: „La Stampa“ vom 21—22 Oktober 1913 nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 217 13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der in Ancona erscheinenden Zeitschrift: „Volonta“ vom 4 Oktober 1913 nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr 218/13, die Weiterverbreitung der Nummer 368 der in Genf erscheinenen Zeitschrift: „Risveglio“ vom 4 Oktober 1913 nach § 65 a, b und c St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 219 13, die Weiterverbreitung der Nummern 29, 30, 32, 33 und 34 der Zeitschrift: „L'Avvenire Anarchico“ ddo. Pisa, vom 28 August, 4. 18 und 25 September und 2 Oktober 1913 nach § 65 a, b und c St G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. IX 214 13, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „La coda del diavolo di Trieste“ vom 22 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Il commercio laico“ bis „d l frati“ und von „Va benissimo!“ bis „nelle partite di lassu“ des Artikels: „Padre Alessandro“ nach § 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. IX 216 13, die Weiterverbreitung der Nummer 244 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ ddo. Triest, vom 21 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Di un polo“ bis „borghesi e proletari“, von „E se nei cittadini“ bis „svegliare i dormienti“ und von „Oggi adunque gli studenti“ bis „questione universitaria“ des Artikels: „Per la lo ta universitaria“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr IX 215 13, die Weiterverbreitung der Nummer 143 der Zeitschrift: „La Via di Trieste“ vom 22 Oktober 1913 wegen der Stelle von „il cavaliere dell' ideale“ bis „col . . . bando“ des Artikels: „Scipio Sighele . . .“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. IX 220 13, die Weiterverbreitung der Nummer 144 der Zeitschrift: „La Vita di Trieste“ vom 23 Oktober 1913 wegen der Stelle von „il suo nome, sempre“ bis „di dentro“ des Artikels: „Per Scipio Sighele“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Oktober 1913, Pr I 569 13, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Dobra kopa“ vom 31 Oktober 1913 wegen der Illustration I samt Überschrift und Text nach § 491 und 493 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr 13 13, die Weiterverbreitung des Buches: „Associazioni degli studenti Trentini“, Jahrgang IV, 1912—1913, herausgegeben in Rovereto am 22 Oktober 1913 wegen des

Abschnittes: „Gli studi del Regno“ in den Stellen auf Seite 28 von „nascosto per“ bis „che lo seguiva“, auf Seite 29 von „di parteciparvi“ bis „Ecco qui“, auf Seite 29 von „in alto“ bis „ogni persona“, auf Seite 31 von „nostra patria“ bis „E vero“, auf Seite 31 von „piu fortemente“ bis „anche nn mese“, auf Seite 32 von „alla patria“ bis „E l'amore“, auf Seite 32 von „Quella“ bis „Roma“ nach § 300 und 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Oktober 1913 Pr. 47/13, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Vinohradske noviny“ vom 25 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Kto to zasahuje“ bis „viadni formuli“ des Artikels: „Nechce narodni dohody“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. IX 49/13, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Severni Morava“ vom 24 Oktober 1913 wegen des Artikels: „Kijevsky proces“ in der Stelle von „A tim tizerici“ bis zum Schlusse nach §§ 302, 308, 310, Absatz 2, St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Oktober 1913, Pr. 20/13, die Weiterverbreitung der Nummer 87—88 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna“ vom 25 Oktober 1913 wegen des Artikels. „Dalmatinski namjesnik i grof Thun piju Brudersaft sa talijanski konsulom“ in der Stelle von „dalmatinski namjesnik“ bis „talijanski konsul“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 255 (17051)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Oktober 1913, Pr. XXXV 317/13/3, auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“, 6 Jahrgang, vom 29 Oktober 1913, durch die Stellen: 1. im Artikel: „Die neue Internationale der Befreiung“ von „Der Erste internationale syndikalistische“ bis „freien Gesellschaft legen wird“ (Seite 1, Spalte 2, bis Seite 2, Spalte 1), 2. im gleichen Artikel von „Der revolutionäre Syndikalismus als jene“ bis „der gesamten Menschheit geworden“ (Seite 2, Spalte 3, und Seite 3, Spalte 1), ad 1. und 2. das Verbrechen nach § 65 a St. G. und ad 1. auch das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Oktober 1913.

Zufolge Beschwerde seitens der Präsidenten des Trientiner Alpenvereines gegen die Entscheidung des Kreis- als Preßgericht in Rovereto vom 27 September 1913, Pr. 12/13/1, wegen Verbotes der Weiterverbreitung nach § 300 St. G. des Buches „Bollettino della Societa degli alpinisti Tridentini“, herausgegeben am 25 September 1913 in Roveretto, wegen des Inhaltes auf Seite 101, 102 unter der Aufschrift „Rosetta“ worde durch Urteil vom 27 Oktober 1913, Pr. 12/13, dieses k. k. Kreisgerichtes der Beschwerde teilweise Folge gegeben und das Verbot der Weiterverbreitung beschränkt sich nun auf die Stelle von „sezione pero“ bis „beato paese“.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Oktober 1913, Pr. I 572/13, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 30 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Knezsky coelibat“ bis „nektere uvedeme“, von „Proto mel“ bis „pritomnost podpaluje“ des Artikels: „Katolicky nazor na zenu“; von „Zac poridila“ bis „poridila“ bis „panenskou cistotu“ des Artikels: „Filip Dobrovolny: O svatbe rodicky bozi a jeji krase“; von „Pak by se“ bis „nemravny“ des Artikels: „Patri bible do skole“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Oktober 1913, Pr. I 571/13, die Weiterverbreitung der Nummer 371 der Zeitschrift: „XX. vek“ vom 28 Oktober 1913 wegen der Stellen von „Zide jsou obvineni“ bis „vrazda“ des Artikels: „Proces Bejlisuv ma byti zmaren“; von „Lez, lest“ bis „krve“ des Artikels: „Intelligentni zid“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Oktober 1913, Pr 25/13, die Weiterverbreitung der Nummer 84 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volksstimme“ vom 25 Oktober 1913 wegen der Überschrift des Artikels: „Einer der alles versteht“ und des Schlußsatzes dieses Artikels von „Kurz er versteht alles“ bis „der Fall zu sein“ verboten

---

Upadłości.

L. cz. S. 2/12 (46) (4576 2—3)

Edykt.

W sprawie konkursowej Władysława Michalika w Drohobyczu wyznacza się dalszą audyencyę likwidacyjną celem likwidacyi zgłoszonych pretensyi do masy konkursowej, oraz zwołuje się Walne Zgromadzenie względem zaciągnięcia opinii względnie uchwały ogółu wierzycieli co do realizacyi masy (§ 145 ust. konk.) na dzień 2 kwietnia 1914, godz. 11 rano w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu, sala Nr. 53.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 16 marca 1914.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/14 (1) (4625 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Karola Ebera z Bochni, obecnie niewiadomego z miejsca popytu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego wyższego i przełożonego sądu powiatowego p. Stanisława Zacharyasza w Bochni, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Władysława Kiernika w Bochni.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 20 lutego 1914, o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bochni, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Bochni najdalej do dnia 8 kwietnia 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 kwietnia 1914, godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bochni wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Bochni lub w pobliżu Bochni, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 8 lutego 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **222**, 542, 622□), 725, **845**, 955, 110*), **125**, **220**§), 530, 751†), **825**, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1125, **147**§), **215**, 525, 1030, 1048†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1207**, 523††), 543*), 740, 1028†), **145**, 535, **631**, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1100, 1142§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1105, **133***), **158**, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 303*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 335, **825**, 832, 126†), **205**§), **245**, 340*), 550, **700**, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 608, 1040, **200**, **245**§), 255†), 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **245**, 610, **910**, 1003, **280**, 312*), 552†), 750††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 623, 1100, **214**, **258***), 312†), 902, 1133

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*), 536, 745*), 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 135.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Ksaweremu Stankiewiczowi, właścicielowi dóbr, kapitały pożyczkowe w sumach 70.418 kor. 07 hal., 31.707 kor. 65 hal. i 95.676 kor. 70 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 41.000 złr. w. a., 54 500 złr. w. a. i 100.000 kor. na hipotece dóbr Milatyn stary i Milatyn nowy whl. 124 i 125 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie objętych i realności whl. 1006 i 1013 ks. gr. gm. kat. Milatyn c. k. Sądu powiatowego w Busku objętych w powiecie kamioneckim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1914 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Ksawerego Stankiewicza, jako właściciela tych dóbr i realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 14 marca 1914.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEART, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ **„Przegląd Bibliograficzny“**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Jagiellońska 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

	We Lwowie:			**W Galicyi** z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Okazya! **Za półdarmo!** **Okazya!**

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety **„WĘDROWCA“**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! **Za półdarmo!** **Okazya!**

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów. —**

Telefon 234. **Telefon 234.**

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 3).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, l t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Jagiellońska l. 3.

„Meister der Farbe“

aryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

polecа

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Wydawnictwa

rok XVI.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian

z dodatkiem literackim.

Na treść zeszytów składają się: **utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodeklamacye, melodye ludowe i tańce.** W r. 1914, obok oryginalnych swojskich kompozycyi, będzie zamieszczony cykl **Pieśni historycznych narodu polskiego,** począwszy od IX wieku. W dodatku literackim aktualne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerata **rocznie 5 rub., z przes. poczt. 6 rub., zagranicą 7 rub.**
Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy 60 kop.**

Abonenci roczni otrzymują liczne premia bezpłatne i za pół ceny.

ADRES REDAKCYI: **Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, telef. 143-15.**

Agencya dla Galicyi: Lwów, biuro dzienników St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.

Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

W jaki sposób
astmę, kaszel i inne dolegliwości
płuc można zupełnie wyleczyć, wiadomością tą podzielę się bezinteresownie z każdym. Proszę przysłać tylko ofrankowaną kopertę na odpowiedź. Pani **B. Kolenská,** Vrsovice 383 koło Pragi (Czechy).

WYSIEWKI
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

C. k. uprzyw. Galic. Akcyjny

BANK HIPOTECZNY
we LWOWIE.

FILIE:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

KAPITAŁ AKCYJNY 20,000.000 kor.
LISTY HIPOTECZNE 209,000.000 kor.
REZERWY . . . 10,624.000 kor.

EKSPOZYTURY:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kantor wymiany **kupuje i sprzedaje** wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, **nie licząc żadnej prowizyi.**

Zlecenia giełdowe uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **lokacyi kapitałów.** — **Wszelkie kupony** i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów. — **Bezpłatne przeglądanie** numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu. — **Ubezpieczenie losów** przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od **500** koron począwszy, oprocentowuje takowe po **4½ prc.** od sta, wydaje na wkładki **książeczki.** — Kwoty do **5000** koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną **Schowki depozytowe** (Safe Deposits) w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytaryusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków

Polskiego Towarzystwa Nakładowego we Lwowie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 marca 1914, o godzinie 6 po południu, w lokalu przy ulicy Tadeusza Romanowicza l. 5, III. p., mieszkania 7, z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu.
2. Odczytanie sprawozdania z lustracyi przedsięwziętej przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków.
4. Sprawa rozwiązania stowarzyszenia.
5. Wnioski.

Członek Rady nadzorczej: **Mieczysław Kiersz.**

Prezes Rady nadzorczej: **Kazimierz Szczepański.**

UWAGA: Gdyby na zwołanem powyżej Zgromadzeniu nie było dostatecznego kompletu członków odbędzie się w myśl § 50 statutu w tym samym lokalu i tym samym dniu o godz. 7 wieczorem następne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na komplet.

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kol. 30 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

Naprzeciw Katedry.

Austro-Americana-Tryest.

Regularna i bezpośrednia komunikacya pasażerów **na wykwintnie urządzonych, pośpiesznych parowcach,** oraz ekspedycya wysyłek frachtowych **z Tryestu do Północnej Ameryki**

Najbliższe odjazdy do Ameryki Północnej:

Kaiser Franz Josef I. . . . 28 marca 1914, | Oceania . . . . . 4 kwietnia 1914,
Martha Washington . . 11 kwietnia 1914.

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej:

Eugenia . . . . . 1 kwietnia 1914, | Laura . . . . . 15 kwietnia 1914,
Zofia Hohenberg . . . . 23 kwietnia 1914.

Szczegółowych informacyi udzielają: TRYEST: Dyrekcya, Via molin picolo 2. — **WIEDEŃ:** Biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. — **LWÓW:** Biuro pasażerskie **Gródecka l. 93.** — **CZERNIOWCE:** Biuro pasażerskie, Rathausstrasse 11. — **KRAKÓW:** Biuro pasażerskie Austro-Americana, ul. **Radziwiłłowska l. 23.** — **TARNOPOL:** Główna agencya (Emil May). — **BRODY:** Braff i Kallir.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska l. 3.

Dzieci nie powinny w ogóle pić kawy ziarnistej tylko dobre mleko z Kathreinera Kneippa kawą słodową.

Czy ciepła, czy zimna jest Kathreinera kawa zupełnie nieszkodliwa i **dzięki wyrobowi z najlepszego słodu** nadzwyczaj posilna.

Prosimy zapytać o to swego lekarza domowego.

Poln. K.

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy

przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka l. 2 a,

poleca dzieła pedagogiczne

P. REUSSNERA

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2·40, kurs II-gi kor. 4·80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3·60, kurs II-gi kor. 9·60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2·30, kurs II-gi kor. 3·60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4·20 kurs II-gi kor. 5·40.

Bezpłatne zeszyty wysyła księgarnia po nadesłaniu 15 hal. na porto.

Do zawieranla ubezpieczeń życiowych posagowych, na renty, ludowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami, niskiemi premiami, nadaje się najbardziej

ALLIANZ

Akcyjne Towarz. ubezpieczeń na życie i renty.

Filia dla Galicyi i Bukowiny

Lwów, ul. Zimorowicza l. 5. I. p.

Zdolnych i rutyn. agentów poszukuje się.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1914.

1 KUPON

mtr. 3·10 długi kompletny garnitur męzki	1 kupon 7 koron
	1 kupon 10 koron
	1 kupon 15 koron
	1 kupon 17 koron
surdut, spodnie i kamizelka kosztuje **tylko**	1 kupon 20 koron

1 kupon na czarny ubior salonowy **20 kor.,** tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania **wprost** sukna od firmy Siegel-Imhof są **znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór.** Ściśle według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

STAMPILIE

kauczukowe i metalowe

dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., **NUMERATORY wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczątkowane, obcęgi do plomb,**

wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik.

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.

Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.

Cenniki bezpłatnie.

Siatki druciane

do ogrodzeń zwykłe i

„Hungaria“

dostarcza

niżej cen fabrycznych

J. Konrad, Lwów, Karola Ludwika 35.

Cenniki gratis.

Uprzywilejowano uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych

i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Pierwsze galic. Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku.

Walne Zgromadzenie Pierwszego galic Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku uchwaliło na dniu 27 września 1913 r. rozwiązanie Towarzystwa przez połączenie się z c. k. uprzyw. Fabryką maszyn L. Zieleniewski w Krakowie Towarzystwo akcyjne, a c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 19 grudnia 1913 L. 43.506 uchwałę tę zatwierdziło.

Odnośny wpis do rejestru handlowego przeprowadzonym został uchwałą c. k. Sądu krajowego jako handlowego Oddz. IV. we Lwowie z dnia 16 marca 1914 Firm. 340/Sp. II. 224.

W myśl przepisów Art. 247, 243 i 245 kodeksu handlowego, tudzież Art. 1 ces. rozp. z dnia 21 czerwca 1873 Nr. 114 Dz. u. p. wzywa się wszystkich wierzycieli rozwiązanego Towarzystwa akcyjnego, by w ciągu czterech tygodni wierzytelności swe do c. k. uprzyw. Fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie Towarzystwo akcyjne, zgłosili.

Kraków, dnia 19 marca 1914.

Rada zawiadowcza
c. k. uprzyw. Fabryki maszyn L. Zieleniewski
w Krakowie, Towarzystwo akcyjne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.